

FILOZOFICKÁ FAKULTA UNIVERZITY PALACKÉHO
V OLOMOUCI

KATEDRA SLAVISTIKY

**Současná a historická podoba svatebního obřadu
v etnografickém regionu Podhale**

**The current and historical form of the wedding ceremony in the
ethnographic region of Podhale**

**Współczesna i historyczna forma obrzędu weselnego
w etnograficznym regionie Podhale**

BAKALÁŘSKÁ PRÁCE

Autor: Natálie Svačinová

Vedoucí práce: mgr Kamila Przybylska

Olomouc 2018

Oświadczam, że niniejsza praca licencjacka została napisana przeze mnie samodzielnie przy wykorzystaniu źródeł naukowych, które zostały przytoczone w mojej pracy.

Ołomuniec, 23 kwietnia 2018 r.

Podpis

Składam serdeczne podziękowania Pani mgr Kamili Przybylskiej za udzielenie mi cennych rad i wskazówek oraz wszelką pomoc okazaną mi podczas realizacji tejże pracy.

Podpis

Spis treści

Wstęp	5
1 Zasięg regionu Podhale i rozwój historyczny	6
1.1 Zasięg terytorialny	6
1.2 Historia osadnictwa na Podhalu	7
2 Znaczenie ślubów w Polsce i przebieg ślubu na Podhalu	8
2.1 Przed weselem	10
2.1.1 Kawaler przychodzi do domu panny młodej	10
2.1.2 Druga wizyta kawalera z jego towarzyszem.....	12
2.1.3 Zawarcie umowy ślubnej	13
2.1.4 Zapraszanie na wesele i zapowiedzi	13
2.1.5 Pożegnanie z wolnością	15
2.2 Ślub.....	18
2.2.1 Opis stroju męskiego i żeńskiego	18
2.2.2 W domu panny młodej.....	22
2.2.3 W drodze do kościoła, w kościele, i w drodze powrotnej	24
2.2.4 W domu weselnym	27
2.3 Rytualność po ślubie	33
3 Wesele góralskie dziś	34
3.1 Własne wnioski na podstawie ankiety.....	40
3.2 Podsumowanie.....	48
Zakończenie	50
Resume	51
Bibliografia	52
Załącznik 1: Lista tabeli	55
Załącznik 2: Lista rysunków	56
Załącznik 3: Pytania do ankiety	57

Wstęp

Region kulturowy Podhale jest terenem bardzo ciekawym. To łączy się z tradycjami, które się tutaj rozwinęły i specyficznym folklorem, który w innej części Polski nie ma swojego odpowiednika. Jednym z ciekawych zagadnień było dla mnie tradycyjne wesele góralskie. Interesowało mnie, czy tradycja na tych terenach ciągle trwa.

Celem pracy licencjackiej jest prezentacja tradycji i zwyczajów związanych z weselem góralskim na Podhalu, porównanie z ich formą współczesną i stwierdzenie, czy region Podhale jest miejscem, gdzie tradycje są ciągle żywe i kontynuowane.

Praca licencjacka podzielona jest na trzy części. Pierwsze dwie części dotyczą części historycznej, natomiast część trzecia pracy opisuje wesele góralskie na Podhalu w czasach współczesnych.

W pierwszej części przedstawiłam region kulturowy Podhale. Podałam podstawowe dane dotyczące zasięgu terytorialnego i opisałam historię zasiedlania regionu.

W drugiej części w skrócie przedstawiłam historię ślubów w Polsce, ich znaczenie i zmiany, które w poszczególnych wiekach zachodziły. Następnie opisana jest sama kompozycja wesela z jego poszczególnymi częściami. Podzielona jest na trzy podrozdziały, które podzieliłam na wzorce kompozycji weselnej Małgorzaty Maj: fazę przed weselem, główną akcją ślubną oraz fazę odbywającą się po weselu. Te trzy fazy składają się z poszczególnych etapów, do których użyłam własnego nazewnictwa. Poszczególne etapy opisują tradycje i zachowania, które w tym regionie były obecne.

W części końcowej przedstawiłam tradycje na weselu góralskim w czasach dzisiejszych. Posłużyłam się własną ankietą, z której wywnioskowałam, jaki jest stosunek ludzi do tradycji weselnych w regionie kulturowym Podhale.

1 Zasięg regionu Podhale i rozwój historyczny

1.1 Zasięg terytorialny

Podhale jest regionem kulturowym, który jest usytuowany w południowej części województwa małopolskiego. Jego historyczną stolicą jest Nowy Targ. Podhale obejmuje obszary południowej Polski i część Słowacji. Graniczy ze Spiszem na wschodzie oraz z Orawą na zachodzie. Północną granicę Podhala tworzy pasmo górskie Gorce, które usytuowane są w Beskidach Zachodnich (Kötzschte 1926: 20).

Do najważniejszych miejscowości, które tworzą Podhale, należą według Paluch: Nowy Targ, Zakopane, Bukowina Tatrzańska, Białka Tatrzańska, Biały Dunajec, Szaflary, Poronin, Kościelisko, Witów, Chochołów i Czarny Dunajec (Paluch 2010: 10). Szczególniejszy zakres regionu Podhala podaje także Radwańska-Paryska, gdzie według niej Podhale na południu graniczy z Tatrami Polskimi. Według niej „[...] granica ta schodzi do rzeki Białki, której brzeg następnie wyznacza wschodnią granicę Podhala aż do Dunajca, po czym jego biegiem w dół do Czorsztyna” (Radwańska-Paryska 1959: 28). Granica prowadzi dalej na północny wschód przez wieś Kluszkowce do szczytu Lubania. Dalej, według niej „[...] granica północna Podhala przebiega linią grzbietową poprzez Przełęcz Knurowską, pasmo Gorców, Przełęcz Sieniawską i wschodnią część Pasma Żeleźnickiego, skąd zachodnia granica biegnie niskim wododziałem między Dunajcem a Orawą aż do północnego podnóża Tatr” (Radwańska-Paryska 1959: 28).

Granice Podhala w przeszłości były inne. Według Kroha, w połowie XIX wieku pod nazwą Podhale rozumiano „[...] obszar bezpośrednio przylegający do północnych stoków Tatr „pod halami” - okolice Bukowiny, Zakopanego, Kościeliska i Witowa.” W XX wieku Podhale obejmowało także wszystkie wsie gorczańskie (Kroh 2002: 7). Północna część Podhala, która obejmuje tereny pogórza Bukowińskiego i Gułabowskiego, nazywana jest Podhalem Niżnym lub Nowatorskim. Południowa część Podhala jest nazywana Skalnym Podhalem (Radwańska; Witold: 1995). Dziś Skalne Podhale wraz z Kotliną Nowatorską stanowią obszarowo największe regiony Podhala i w przeszłości tworzyły Starostwo Nowatorskie, inaczej nazywane Nowotarszczyzną (Guzik: 2005: 85).

1.2 Historia osadnictwa na Podhalu

Pierwsze wzmianki dotyczące osadnictwa na Podhalu pochodzą już z epoki paleolitu. Badania archeologiczne pokazały, że nieduża liczba osadników przebywała tutaj aż do epoki brązu. Chodziło o Szaflary, Bańską, Koniówkę, Lipnicę Wielką, Biały Dunajec, Piekielnik, Podczerwone, Nową Białą i Sromowce Niżnie i Wyżnie. Tereny, z wyjątkiem osady Stare Cło oraz zameczku i grodu Szaflarskiego, były niezamieszkane aż do XII wieku (Piątek 2011: 262). Na formowanie się regionu podhalańskiego miały wpływ różne grupy etniczne, wśród których najważniejszymi były: Wołosi, Niemcy, Węgrzy, Rusini i Słowacy. Każda grupa etniczna wniosła charakterystyczne rysy kulturalne. Można tutaj wymienić na przykład strój ludowy, folklor muzyczny oraz różne zwyczaje, obrzędy i tradycje, które są związane z pasterstwem. Niektóre z nich przetrwały do czasów dzisiejszych. Na przykład poszczególne części stroju ludowego góralskiego jak kierpce lub koszula (Dobrowolski 1930: 151).

Proces kolonizacji można podzielić na kilka etapów, które miały zasadniczy wpływ na formowanie się Podhala. Dopiero w XIII wieku pojawili się Cystersi, którzy na prawach niemieckich rozpoczęli tutaj kolonizację. Założyli wiele osad, w skład których wchodziły na przykład: Długopole, Szaflary, Krauszów i Nowy Targ. Pierwsze osady powstawały w okolicach Szaflar i Nowego Targu (Piątek 2011: 262). Jak pisze Adamczyk, obszar był aż do XIII wieku niezaludniony i znajdowała się tutaj tylko puszcza. Ludność przyciągały tutaj czynniki naturalne, jak bogactwo lasów, w których było dużo zwierzyny, także wiele ryb w rzekach oraz potokach i występowały tutaj także złoża kruszców (Adamczyk 1991: 96). Chociaż pierwszy etap kolonizacji nie trwał długo ze względu na surowe warunki naturalne, był dla osadnictwa na Podhalu bardzo ważny (Piksa 1995: 22). Kolejnym etapem kolonizacji był okres panowania Kazimierza Wielkiego oraz dynastii Jagiellońskiej. W XIV i XV wieku zaczęli się tutaj pojawiać tak zwani Wołosi z Półwyspu Bałkańskiego, którzy stanowili grupę pasterską. Przeważała wśród nich przede wszystkim ludność rumuńska i na tereny Podhala przyciągały je pastwiska, które były bardzo obfite. Przybywali tutaj ze swym bydłem, końmi i stadami owiec. Ich przybycie na te tereny były ważne pod względem kulturowym. Jednocześnie zaczęła tutaj napływać również ludność pasterska z Mołdawii (Dobrowolski 1930: 136).

Pierwsze wsie istniały od XVII wieku. Chodziło na przykład o wsie Ciche, Ratułów, Biały Dunajec, Leśnicę oraz Chochołów. Później zaczęły się rozwijać następne, jak na przykład Zakopane, Kościelisko lub Murzasichle.

Na początku osady miały charakter bardziej sezonowy, głównym ich zamysłem było wypasanie owiec na halach. Dopiero później zaczęto interesować się gospodarką, uprawą różnych warzyw, na przykład ziemniaków (Piątek 2011: 262).

Wypas na najwyżej położonych terenach odbywał się w porach letnich, to znaczy od trzech do pięciu miesięcy. Ważnym czynnikiem było nasłonecznienie oraz wysokość. W okresach wiosennych zaczęto się przesuwać do wyżej położonych miejsc, zaś na jesień przesuвано się w kierunkach odwrotnych do niżej położonych miejsc. Z biegiem czasu pastwiska i polany zaczęto przeznaczać również na gospodarkę rolną (Dobrowolski 1970: 111-112). W XV i XVI wieku zaczęło się rozwijać górnictwo, co sprawiało napływ nowych osadników do wsi i miało również duży wpływ na rozwój regionu. Dopiero XIII i XIX wiek jest uważany za ustabilizowanie rozwoju osadnictwa. Według Piątek „W tym czasie w pełni zaczęły się objawiać specyficzne cechy miejsca” (Piątek 2011: 263). Sam termin *Podhale* zaczęto używać dopiero w XIX wieku, kiedy go pierwszy raz użył Ludwig Zejszner, jako określenie geograficzne na swojej mapie. Podhale już pod koniec XIX wieku obejmowało więcej obszarów, do Podhala przyłączono na przykład Nowy Targ, wsie nad Dunajcem, Dębno, Knurów, Mizerną, Szlembark, Hubę oraz dolinę Czarnego i Białego Dunajca. Granice, które istnieją do dziś, ukształtowały się na Podhalu dopiero po II wojnie światowej (Paluch 2010: 10).

Na ukształtowanie się tak specyficznego regionu, jakim jest Podhale, miały także duży wpływ wyjątkowe warunki przyrodnicze, jak i również samo usytuowanie terenu w górach, co sprawiało odizolowanie ludności i tym późne zasiedlenie tych terenów przez ludzi. Trudne warunki wpływające z otoczenia górami powodowały także późne docieranie informacji i opóźniony rozwój technologiczny w porównaniu do sąsiednich osad. Folklor, który się tutaj rozwijał jest więc ściśle połączony z przyrodą (Piątek: 2011: 263).

2 Znaczenie ślubów w Polsce i przebieg ślubu na Podhalu

Tradycyjny obrzęd weselny składał się z kilku części, które miały swoją ustaloną kolejność i w zależności od miejscowości trwał i przez kilka dni. Poszczególne rytuały oraz zwyczaje z nim związane miały swoje osobliwe znaczenie i miały swoją ustaloną kolejność. Nie można było więc wykonywać je na odwrót. Wszystko to można rozumieć jak jeden duży rytuał przejścia kobiety i mężczyzny do społeczności dorosłych.

Mnóstwo obrzędów lub zwyczajów pochodzi z czasów przed chrześcijaństwem, można tutaj wymienić na przykład ucieczkę, obronę panny młodej przed czepieniem lub płacz, który towarzyszył ceremonii. Dziewczyna wyjdzie za mąż tracąc swoją wolność i oznaczało to dla niej zmianę sposobu życia, jaki prowadziła dotychczas (Szymanderska 2008: 16). Pierwsze wyrażenie zgody nie zależało od młodych, ale decydowali o tym rodzice lub opiekunowie na podstawie majątku. Młodzi poznawali się dopiero w drugim rzędzie i małżeństwa zawierano raczej w zamiarach majątkowych a nie miłosnych (Plucińska 2014: 17). Wartość panny młodej jako żony wyznaczało tak zwane *wiano*. Był to majątek, w który wyposażyli ją rodzice. Dochodziło jednak do pewnej nierówności pomiędzy rodzinami, ponieważ w skład wielu rodzin wchodziła często duża ilość dzieci. Ojców, którzy posiadali wielu synów, opłacenie *wiana* doprowadzało do ruiny. Natomiast rodziny, w których znajdowało się większość córek, stawały się dzięki temu bardzo bogate. Była tu więc potrzebna jakaś kolejna osoba, która pełniła rolę pośredniczącą (Szymanderska 2008: 15). Nową rolę tutaj zaczął zajmować *swat*¹, który reprezentował kawalera. *Swat* był pośrednikiem w przekazaniu męża rodzinie panny młodej (Plucińska 2014: 17). Zawieranie umowy ślubnej pomiędzy kawalerem oraz rodzicami panny młodej, nazywano *mahal* (Szymanderska 2008:16). Jeszcze do XIV lub XV wieku (na wsiach) *swat* miał także funkcję jedyne go urzędnika, udzielającego ślubu, co także oznacza, że ślub cywilny poprzedzał ślub kościelny. Uczestniczył on także w całym przebiegu wesela (Szymanderska 2008: 17). Zanim para młoda zawarła związek małżeński, musiała często na to uzyskać przyzwolenie społeczności (Plucińska 2014: 17).

Duży wpływ na rozwój ślubu miał kościół. Nie uznawał on „małżeństw tajnych,” oraz ślubów, które udzielał *swat*. Pomimo to *swat* nadal odgrywał ważną rolę (Szymanderska 2008: 17). W wieku XVI zaczęło się zmieniać znaczenie kobiet wśród społeczności i zaczęto je traktować bardziej pozytywnie. Decyzja o zawarciu ślubu była częściej podejmowana ze względów uczuciowych (Szymanderska 2008: 19).

Przebieg kompozycji weselnej można podzielić na kilka etapów. W poszczególnych częściach Podhala używano różnego nazewnictwa. Wielu autorów pomija też niektóre fazy, lub fazy te różnią się od siebie. Wybrałam najczęściej używany podział według Małgorzaty Maj. Według niej kompozycję weselną było można podzielić na cztery zasadnicze fazy:

¹ *Swat* był mężczyzną żonatym i za zwyczaj starszym. Odpowiadał za przebieg obrzędu weselnego (Plucińska 2014: 29).

1. „Wstępne kontakty pomiędzy stronami panny i kawalera:
2. Działania obrzędowe w obrębie grupy „swoich” w okresie poprzedzającym wesele;
3. Główna akcja obrzędowa, rozpoczynająca się wyjazdem pana młodego do domu panny, a kończąca się oczepinami;
4. Uczty poprawinowe” (Maj 1986: 15).

Na podstawie tej kompozycji, podzieliłam przebieg kompozycji ślubnej na 3 zasadnicze fazy. Fazę, która odbywa się przed weselem, główną akcją ślubną oraz fazę, która odbywa się po weselu. Te trzy fazy podzieliłam jeszcze na poszczególne podetapy, u których użyłam własnego nazewnictwa, ponieważ wiele autorów używa różnych nazw, które w zależności od części Podhala mogły się różnić.

2.1 Przed weselem

2.1.1 Kawaler przychodzi do domu panny młodej

Dawniej miłość nie odgrywała żadnej roli. Ważniejszy był przede wszystkim stan majątkowy. Trzymano się różnych zasad dotyczących równości majątkowej. Bardzo rzadko stawało się, żeby ktoś z wyższego stanu mógł poślubić kogoś ze stanu niższego. Młodzi nigdy nie wzbraniali się przed decyzją rodziców. Było tak szczególnie przed II wojną światową (Pach 1977: 86). Nie raz się zdarzało, że panna młoda musiała według decyzji rodziców poślubić i wdowca tylko z powodów majątkowych. Przykładem są słowa piosenki z Podhala:

„[...] Matusz moja, matusz, nie dej mie za wdowca.

Ba mi racyj uwij wiánecek z jałowca [...]” (Rak 2011:167).

Etap nie jest w wielu źródłach w ogóle opisywany. Źródła zaczynają opis od następnego etapu, gdzie do domu panny młodej przychodzi kawaler wraz z towarzyszem. Tak zwane *chodzenie na podłazy*, jak nazywa wizytę Lehr, odbywało się w dzień Bożego Narodzenia zaraz po pasterce. Kawaler przychodził do domu dziewczyny składając życzenia na Boże Narodzenie. Nikt mu nie towarzyszył (Lehr 2000: 312-313).

Szurmiak-Bogucka przedstawia tekst z okolicy Bukowiny Tatrzańskiej:

„Cijaz to dziywcina,
co po wode idzie,
biołe wiaderko mo,
"óna moja będzie”

(Szurmiak-Bogucka 1974: 10).

Kolejny opis, który podaje Maciej Rak, jest jeszcze wzbogacony o następujący zwyczaj siania owsem. Życzeniom bożonarodzeniowym towarzyszyło *sianie owsem*, czyli obrzucanie gospodarskiego domu ziarnami owsa, w trakcie którego kawaler składał życzenia gospodarzom. Wierzono, że wypowiedane słowa spełnią się, jeżeli będą wypowiedane nocą o tej porze. Owies, którym obrzucano domostwo gospodarzy był siany zawsze po dniu Bożego Narodzenia. Nie można było do tego używać dowolnego owsa. Nie zamiatano go od razu, ale dopiero w dzień świętego Szczepana gospodarz zamiatął go i przynosił do kościoła na uroczystą mszę, w czasie której ksiądz poświęcił zboże. Czasami stawało się, że młody kawaler pozostał w domu panny młodej i przez następne dni świąteczne. Gospodarze musieli go ugościć (Rak 2016: 331).

Trzeci, ciekawy i inny opis pochodzi też z Bukowiny Tatrzańskiej. Według Bazińskiej, na wizytę była wysyłana najpierw dziewczyna. Było to zwykle we wtorki i jeżeli wszystko się udało, na kolejną wizytę, która tutaj była zwykle w czwartki, już przychodził kawaler wraz z dwoma świadkami. Tymi świadkami mogli być rodzice kawalera albo jego przedstawiciele. Panna młoda starała się podczas takiej wizyty gości poczęstować, zwykle jajecznicą. W międzyczasie rodzice umawiali się na wysokość wiana (Bazińska 1954: 84).

2.1.2 Druga wizyta kawalera z jego towarzyszem

Jeżeli pierwsza wizyta kawalera w domu panny młodej była udana, następowała kolejna wizyta, ale już bardziej oficjalna. Chodzi o fazę, którą Maj nazywa „wstępnymi kontaktami pomiędzy stronami panny i kawalera” (Maj 1986: 15). Inicjatorem pierwszego etapu weselnego był zawsze młody kawaler, który odwiedzał dom panny młodej. Zwykle towarzyszył mu ojciec lub ojciec chrzestny, *swat*, mogli to być także jego rówieśnicy (Maj 1986: 15-17). Mógł nim być też starszy gazda, który był we wsi poważany (często chodziło o jakiegoś krewnego). Cel wizyty był jasny- stwierdzano, czy kawaler będzie przyjęty przez rodzinę panny młodej i uda mu się zyskać serce swojej kochanki- jeżeli kawaler tak nie postępował z powodów majątkowych. I o takich wypadkach pisze Pach (Pach 1977: 86). Wizyta kawalera mogła być już oczekiwana. Rodzice panny młodej mieli już przygotowany poczęstunek. Tak samo goście przynosili ze sobą zazwyczaj wódkę i jedzenie, jak zanotowano we wsi Małe Ciche (Lehr 2000: 313). Tak było również w Bukowinie Tatrzańskiej. Wizyta odbywała się po Nowym Roku. Młodzieniec przychodził do domu panny młodej wraz ze świadkiem i jego rodzicami (Szurmiak-Bogucka 1974:11). Dom tutaj zawsze stanowił miejsce, gdzie spotykają się obie strony. Chociaż zamiar przybycia był już często znany z poprzedniego etapu, nie mówiło się go wprost (Maj 1986: 15).

Kiedy goście zasiedli przy stole, rodzice zaczęli rozmawiać o sprawach majątkowych. Wypytywani byli najpierw rodzice panny młodej, którzy mieli powiedzieć, co mogą dać, jako wiano. Młodzi w tym czasie mieli okazję ze sobą porozmawiać. Jeżeli rodzice panny młodej i kawaler byli odpowiednimi kandydatami, zaczęto ustalać datę ślubu² (Szymanderska 2008: 122). Według Pacha, przemowę do gospodarzy rozpoczynał *swat*, który był zastępcą kawalera. Jeżeli wszystko poszło zgodnie z planem i kawaler został ze *swatem* przyjęty przez gospodarzy, zaczęto rozmawiać na temat spraw majątkowych. Cały proces później zakończyła zabawa przy muzyce, która była do domu przyzwana. Jeżeli było na odwrót i kawaler nie został przyjęty, powracał wspólnie ze *swatem* po nieudanej wizycie do domu (Pach 1977: 86).

² Data ślubu była bardzo ważna. Na przykład nigdy nie zawierano ślubów w odświętne dni. Decydująca była również pora roku, na przykład latem było najwięcej pracy na polach, więc nie było czasu do przygotowań weselnych. Najbardziej odpowiednią porą roku była zima. Ludzie wtedy nie musieli wykonywać ciężkich prac na polach i mieli więcej czasu wolnego (Lehr 2000: 313).

2.1.3 Zawarcie umowy ślubnej

Kiedy wszystko poszło zgodnie z planem, narzeczeni zgadzali się na zawarcie małżeństwa. Od tego momentu już nie było możliwe zerwać umowy. Wszystko to musiało się odbywać w obecności świadków. Z tym łączyło się także omawianie spraw majątkowych, czyli *wiana*. Młodzi stali się narzeczonymi. Pozwolono im od tej pory ze sobą rozmawiać. Przyszły mąż miał także większe kompetencje- na przykład mógł już odwiedzać swoją przyszłą żonę w jej domu (Szymanderska 2008: 125). Na Podhalu ten proces odbywał się zazwyczaj jeszcze w dzień wizyty kawalera z jego towarzyszem. Wszystko to odbywało się w domu przyszłej żony. Obecni tutaj byli rodzice i narzeczeni. Zaproszono gości, którzy przybyli do domu panny młodej i następnie uzgodniono wszystkie warunki wspólnej ugody. Obecni tutaj byli świadkowie, sąsiedzi oraz *starostowie*. Kiedy obie strony doszły do porozumienia w sprawach majątkowych, *starosta* rozpoczął obrzęd. Obydwaj narzeczeni podali sobie ręce i *starosta* związał ręce razem białą chusteczką nad chlebem³, który był położony na stole. Następnie udzielił im *blogosławieństwa*. Cały obrzęd zakończono spożyciem chleba. Był to znak, że wszyscy doszli do wspólnej zgody (Świąch, Staszcz 2008: 33, 36).

2.1.4 Zapraszanie na wesele i zapowiedzi

Jeżeli rodzice zgodzili się na ślub młodych, następowało oficjalne potwierdzenie związku małżeńskiego narzeczonych. Wygłaszał je ksiądz przez następujące trzy niedziele w kościele zawsze po kazaniu (Lehr 2000: 314). W okolicach Bukowiny Tatrzańskiej zapowiedzi wygłaszał proboszcz w kościele w pierwszą niedzielę zaraz po wizycie kawalera z jego towarzyszem. Odbywało się to w nieobecności pary młodej (Szurmiak-Bogucka 1974: 14). Inne informacje podaje Bazińska, gdzie według niej wygłaszano związki małżeńskie w okolicach Bukowiny Tatrzańskiej w sobotę (Bazińska: 1954: 84).

Wesele zaczęto urządzać już po pierwszych zapowiedziach. Rodzice pary młodej starali się przygotować różne potrawy, które były przede wszystkim przygotowywane w domu. Można tutaj wymienić tradycyjny *oscypek*, *moskałę* lub *bryndzę*.

³Pieczyno kiedyś miało bardzo duże znaczenie. Ponieważ chleb kiedyś stanowił główny pokarm w całym dniu, symbolizował *blogosławieństwo*, pomyślność i trwanie życia. Pieczywo więc towarzyszyło niemal każdemu obrzędowi, który był wykonywany. To dotyczyło i wesela (Świąch, Staszcz 2008: 36).

W domu również produkowano alkohol. Każdy z młodych miał także swoje obowiązki. Panna młoda miała za zadanie uszyć lub kupić koszulę dla swojego męża, którą zakładał zawsze przy większych okazjach i kiedy umarł, pochowano go w niej. Pan młody kupował swojej przyszłej żonie pierścionek (Lehr 2000: 314).

Już po drugich zapowiedziach zapraszano gości na wesele. Pierwszych gości zapraszała para młoda. Dopiero po raz drugi następnych gości zapraszali już *pytace*. Kolejność, w której zapraszała para młoda gości była następująca: *pytace*⁴, *druźbowie*, *druhny*, *starostowie* wraz ze *starościami* (Lehr 2000: 314). W Bukowinie Tatrzańskiej po drugich zapowiedziach młodzi zapewniali dwóch *pytacy*, którzy mieli za zadanie zapraszać wszystkich gości na wesele. Ci wspólnie z parą młodą chodzili po różnych domach. Zapraszanie gości miało także swoje stałe zasady. Odbywało się aż przed ślubem w ostatnią niedzielę po ostatnich zapowiedziach. Kolejność, w której ich zapraszano była następująca: *starościny* wraz ze *starostami* byli zapraszani pierwsi, następnie zapraszano *druhny* i *druźbów* i w końcu pozostałych znajomych (Szurmiak-Bogucka 1974: 16).

Elementem, który wyróżniał *pytaców* był *korbac* z białą chustką, czyli rodzaj bicia skórzanego. Na czarnych *cuchach*⁵ (kolor według wsi mógł być różny) zarzucano wstęgi różnego koloru w zależności od regionu i tradycji (Lehr 2000: 315). Konkretny strój *pytacy* z okolic Bukowiny Tatrzańskiej opisała Szurmiak-Bogucka. Według niej na głowie mieli kapelusze ozdobiane różową wstęgą i sztucznymi kwiatami, w ręku *korbac*, który był przyzdabiany mirtem i białą chustką. Zdobila je również szarfa, która była biało-czerwonego koloru (Szurmiak-Bogucka 1974: 16).

Bardzo interesujące jest samo zapraszanie gości na wesele. Wszystkiemu towarzyszyły różne przyśpiewki oraz wiersze. Szurmiak-Bogucka przedstawia tekst piosenki, którą śpiewali *pytace* przed domami przy zapraszaniu gości weselnych:

„Puście nos ta, puście,
ej niek sie nie burzymé,
|: mamy ładne piórka,
ej, to se połomiemé :|.

⁴ Lehr podaje następującą definicję słowa *pytac*: „druźba, mężczyzna żonaty, zapraszający gości na wesele, wyróżniał go strój oraz posiadany atrybut (korpac)” (Lehr 2000: 315; 432).

⁵ Według Lehr jest to „wierzchnie męskie okrycie z białego lub czarnego sukna” (Lehr 2000: 432).

Puście nos ta, puście,
ej, nie idziemy tu spać,
|: ino tu idziemy,
ej, na wesele pytać :|.

"Otwierajciez brame,
ej, drodzy przijaciele,
|: przišli my wos pytać,
ej, przidźciez na wesele :|" (Szurmiak-Bogucka 1974: 19-20).

Kiedy para młoda wchodziła do domu i zapraszała gości, wszystkiemu towarzyszyli *pytace*, którzy starali się rozweselić domowników. Częstowali ich winem czy wódką i recytowali przy tym różne zabawne wiersze lub przemówienia. Kiedy wychodzili z domu znów śpiewali (Szurmiak-Bogucka 1974: 21).

2.1.5 Pożegnanie z wolnością

Kolejnym zwyczajem było pożegnanie panny młodej i pana młodego z wolnością. Wieczór przed ślubem był bardzo ważny przede wszystkim dla panny młodej, która spędzała ostatni dzień w swoim domu i społeczności swych rówieśniczek (Szymanderska 2008: 147). Niektóre źródła podają informacje na temat wieczoru kawalerskiego, który odbywał się wieczorem o tej samej porze. Młody kawaler tak samo jak panna młoda żegnał się z wolnością i przygotowywał się na przejście do nowej społeczności i przyjęcie nowych obowiązków. Wieczór kawalerski i paniński rozdziela na dwa osobne wieczory na przykład Maciej Rak (Rak 2016: 47). W większej części źródeł zaś ten wieczór na Podhalu odbywał się w gronie dziewcząt i chłopców razem (Lehr 2000: 316; Szurmiak-Bogucka 1974: 24; Pach 1977: 87). Jednym z możliwych powodów, dlaczego tak było, jest brak niektórych zwyczajów w porównaniu do innych części Polski. Były to zwyczaje typowe dla grona osób, w jakim się wieczór przed ślubem odbywał. Na przykład w tych częściach Polski, gdzie był znany zwyczaj wypiekania kołacza weselnego, nie była możliwa obecność mężczyzn lub osób obcych. Wypiekały go kobiety (Maj 1986: 21). Nie znalazłam żadnych informacji na temat wypiekania kołacza weselnego na Podhalu, jak pisze Rak, zwyczaj na tych terenach nie był znany (Rak 2016: 47).

W opisie wieczoru na Podhalu według Lehr, schodzili się dzień przed ślubem chłopcy i dziewczęta wraz z muzykantami⁶ w domu pana młodego czy panny młodej. Tam rozpoczęła się wspólna zabawa. Ten dzień przypadał zazwyczaj na poniedziałek (Lehr 2000: 316). Według Szurmiak-Boguckiej, wieczór pożegnalny odbywał się jeszcze w niedzielę po ostatnim oficjalnym wygłoszeniu związku małżeńskiego. Razem schodzili się *druźbowie* i *druhny* w domu panny młodej. Cała zabawa trwała aż do północy (Szurmiak-Bogucka 1974: 24).

Do zwyczajów, które odbywały się na Podhalu, należało wyplatanie wianka dla panny młodej i jej *druhen*. Wszystko to odbywało się również w jej domu. Brała w tym udział większa ilość osób, przede wszystkim jej *druhny* albo jej rówieśniczki. Wyplatanie wianków nie było zależne od pełnienia funkcji podczas wesela-wianek mógł pleść każdy. Tak było zanotowane na przykład we wsiach Murzasichle, w okolicach Nowego Targu i Nowego Sącza (Drożdż 2009: 94). Wyplatanie wianka w większej ilości osób miało swoje znaczenie. Ogólnie zapewniało pannie młodej powodzenie w gospodarstwie oraz szczęśliwe życie. Kiedy wyplatanie wianka zaniedbano, mogło to przynieść złe powodzenie w przyszłym małżeństwie (Drożdż 2009: 92). Na Podhalu wianek był symbolem panieństwa i czystości. Z wiankiem wiązały się pewne zasady: nie mogła go nigdy wkładać dziewczyna, która miała dzieci, lub dziewczyna, która zaszła w ciążę. Kobieta ciężarna musiała w takim wypadku wyjść za mąż bez wianka, co było wśród społeczności w tych czasach nie do zaakceptowania. Pomimo tego, wiele kobiet starało się wszystko ukryć i przypinało wianek nawet wtedy, kiedy były w ciąży. Tak pisze Lehr o wsiach Brzegi i Ząb (Lehr: 2000: 316). Oprócz tego, miał pełnić również funkcję ochronną (Świąch, Staszal 2008: 33). Wianek był wykonywany z roślin, które i zimą nie traciły zielonego koloru. Była to na przykład ruta, rozmaryn, mirt czy barwinek. Każda z roślin, z których był wianek wykonywany, miała swoje magiczne znaczenie (Drożdż 2009: 91). Na Podhalu wykonywano wianek najczęściej z mirtu⁷ (Szurmiak-Bogucka 1974: 28; Świąch, Staszal 2008: 33).

⁶ Skład instrumentowy kapeli góralskiej rozwijał się w różnych etapach. Początek rozwoju instrumentów góralskich łączy się z XV i XVI wiekiem, kiedy spełniały prymarne funkcje w górach. Ważne były przede wszystkim dla pasterzy przy wypasu owies, żeby się dorozumieć, czemu sprzyjała ogromna rozległość gór. Z czasem zaczęły się rozwijać także instrumenty muzyczne dla zabawy, żeby jakoś spędzać długi czas w górach. Rozwinęły się tak tutaj proste instrumenty jak fujarki czy piszczałki. Później zabawie zaczęły towarzyszyć *złobcówki*- archaiczna forma współczesnych skrzypiec. Dzięki ich rozmiarom, stały się nieoddzielnym elementem zabaw we wsi (te później wyparły współczesne skrzypce). Najbardziej typowym instrumentem muzycznym od XVI do XIX wieku były dudy góralskie (Kozłowski 2014: 153-154).

⁷ Symbol dziewictwa (Szymanderska 2008:46).

Następnym zwyczajem było wicie *różdżek weselnych*, czyli ozdób do końskiego zaprzęgu. Symbolika *różgi weselnej* nie jest do końca znana. Była wykonana z zielonych gałązek z jałowca, ten był symbolem wytrwałości w małżeństwie, zdrowia oraz czystości (Święch, Staszal 2008: 36). W okolicach Bukowiny Tatrzańskiej była *różga weselna* zdobiona kwiatami i gęsimi piórami. Zdobiono nimi każdy zaprzęg weselny. Jałowce przynosili *druźbowie*. Podczas wicia *różdżek* grała kapela ”[...] dla młodej pani na dobrą noc” (Szurmiak-Bogucka 1974: 24). Jedną z piosenek śpiewaną przy wspólnej zabawie na Podhalu podaje Pach:

„Różdżki moje, różdżki,
wijom ci mnie drużki,
wijom i druźbowie
na wesele moje! [...]”
(Pach 1977: 88)

2.2 Ślub

Na Podhalu wesela tradycyjnie odbywały się we wtorek i trwały aż do czwartku (Świąch, Staszek 2008: 33). Ponieważ sam dzień ślubu był bardzo ważny, towarzyszyły mu różne przesady, rytuały i zwyczaje. Następujące przesady z Podhala podaje Lehr:

„Jeśli na przykład dzień ślubu był dniem słonecznym wnioskowano, iż życie młodej pary będzie radosne.” Albo: „Gasnąca w kościele świeczka wróżyła śmierć jednego ze współmałżonków, zaś płomień świecy skierowany w stronę drzwi oznajmiał rozejście się młodych; głowy skłonione ku sobie wróżyły im miłość wzajemną” (Lehr 2000: 319).

Dzień weselny był ostatnim dniem, który panna młoda spędziła w swoim domu. Ten dzień jest więc spięty z żegnaniem domu, rodziców oraz bliskich. Nie rzadko towarzyszył mu płacz panny młodej. Był tu więc ważny rytuał *blogosławieństwa*, który para młoda otrzymywała przy wychodzeniu z domu rodzinnego panny młodej (Szymanderska 2008: 167).

Cały przebieg kompozycji weselnej odbywał się na obszarach pomiędzy domem panny młodej, po drodze i w końcu w domu pana młodego, czy panny młodej. Przemieszczaniu się pomiędzy tymi obszarami towarzyszyły różne zwyczaje i obrzędy. Warto też podkreślić, że jakiegokolwiek wydarzenia, które dotyczyły najważniejszych lub przełomowych momentów w życiu ludzi na wsi, były okazją do tego, aby wszyscy się spotkali. Upewniały wzajemne stosunki pomiędzy wszystkimi mieszkańcami wsi i rodziną a zarówno pozwalały opuścić codzienną rutynę. Nic więc nie było dziwnego na tym, że takie uroczystości trwały niekiedy i przez kilka dni.

2.2.1 Opis stroju męskiego i żeńskiego

Strój w społeczeństwie kiedyś pełnił bardzo ważne funkcje. Na podstawie poszczególnych jego elementów można było zdobyć mnóstwo informacji. Można było stwierdzić, do jakiej wioski kto należał, jakiego jest pochodzenia etnicznego lub jaki jest jego stan. Był wykonywany z takich surowców, które były w danym miejscu dostępne. Na Podhalu na wygląd stroju ludowego miały wpływ czynniki przyrodnicze, co można zaobserwować w inspiracji kwiatami w zdobnictwie. Wygląd stroju nie był stały, ale stopniowo się rozwijał (Hermanowicz-Nowak 2000: 248). Strój, jaki znamy w dzisiejszych czasach, pochodzi dopiero z XIX wieku, kiedy na jego rozwój miała wpływ inteligencja. Chodziło o inteligencję młodej polski i inteligencję dwudziestolecia międzywojennego, która odkrywała piękno Tatr, znajdowała zamiłowanie w turystyce górskiej i kulturze ludowej, stroju góralskiego nie pomijając (Truszczyńska 2014: 21).

Ponieważ na Podhalu jest tradycja ciągle żywa, strój jest noszony w niektórych wsiach do dziś. W każdej wiosce poszczególne części stroju mogły się różnić w drobnych elementach lub kolorach. Wymienię podstawowe części stroju codziennego. Na podstawie stroju codziennego uzupełnię dalej w opisie strój weselny.

Zacznijmy u stroju męskiego, który zachował się w formie bardziej autentycznej w porównaniu ze strojem żeńskim. Jeżeli chodzi o zmiany, to były to zmiany estetyczne, chodziło na przykład o krój czy haft, dzięki czemu strój męski stawał się bardziej bogaty. Na nogi zakładano *kierpce*, czyli rodzaj butów skórzanych. W czasie międzywojennym kierpce zaczęły ulegać zmianie estetycznej. Wkładano do nich wełniane *skarpetki*. W czasach okupacji i panującej biedy noszono *onyce*, wykonane z płótna. Typowymi spodniami góralskimi na Podhalu były *portki* wykonywane z sukna. Ze wszystkich części stroju góralskiego przetrwały najdłużej. Charakterystycznym elementem spodni męskich są rozcięte po bokach nogawice. Portki początkowo białe, nie były zdobione. Haft rozwinął się dopiero w drugiej połowie XIX wieku, a ten który pojawił się w XX wieku, nazywamy *parzenicą* lub *cyfrą*. Haft *parzenicy* był tak zachwycający, że z biegiem czasu stawał się większy. Na *portkach* zakładano *opasek* wykonywany ze skóry. Istniały trzy podstawowe typy paska góralskiego i noszone były w zależności od okazji. *Koszula* była wykonana z płótna i zakładano ją do portek. Jej krój i długość z biegiem czasu ulegał zmianie- konkretnie pod koniec XIX i w XX wieku (na przykład rękawy były pierwotnie szersze i koszula krótsza, kołnierz wszedł w modę dopiero później). Haft na koszuli też pierwotnie nie znajdował się w dużej mierze a jeżeli był, to nie był zbyt bogaty. Ludzie biedni nie mogli sobie na to pozwolić. Na koszuli zapinano *spinkę*, którą można poznać po typowym kształcie rombowym. Rodzaj okrycia odświętnego, czyli *cucha*, wykonywana była z sukna. Jej kolor mógł się różnić. Mogła być biała, czarna lub brązowa w zależności od wsi czy okazji, na którą była zakładana. To samo dotyczyło długości cuchy, która też w poszczególnych wsiach mogła się różnić. Haft, tak samo jak na innych częściach stroju, nie był z początku obecny (można go zaobserwować pod koniec XIX wieku). Wyraźnym elementem był czarny *kapelusz*. Rondo kapelusza pierwotnie zdobił prosty łańcuszek, a następnie muszelki, nazywane też *kostkami*. Kształt runda kapelusza z biegiem lat się zmieniał, od szerszego po węższy. Ostatnim elementem, który można zaobserwować już w XIX wieku, był *serdak* czyli rodzaj westy noszonej na koszuli (Hermanowicz-Nowak 2000: 251-265).

Strój kobiecy, tak samo jak strój męski, zaczął ulegać zmianie w drugiej połowie XIX wieku, kiedy na Podhale zaczęła przybywać ludność obca. Z napływającą inteligencją zaczęto się wzorować na stroju krakowskim. Na nogi wkładano skórzane *kierpce*, które specjalnie nie różniły się od kierpców męskich. Noszone były jeszcze pod koniec XIX wieku. *Spódnica* w połowie XIX wieku była wykonywana z perkalu i zdobiona kwiecistym wzorem. Na nią zakładano fartuszek, który był w połowie XIX wieku wykonywany najczęściej z muślinu. Pod spódnicą była *halka*, czyli rodzaj krótkiej spódniczki wkładanej pod spódnicę. Tę zaczęto nosić w II połowie XIX wieku. Była uzupełniana u dołu elementem białego haftu. *Bluzka*, początkowo bez kołnierza, była zawiązana sznurkiem. Rękawy były też początkowo o wiele szersze. Bluzka wykonywana była z płótna. Przed I wojną światową popularny stał się *gorset* wykonany z aksamitu i zdobiony taśmą. Najczęstszym motywem był motyw roślinny. Jeszcze w I połowie XIX wieku był on tylko obszywany. Następną część stroju podhalańskiego przed I wojną światową stanowiły *kożuszki* czy *serdaki*. Uzupełnieniem stroju kobiecego w I połowie XIX wieku były różne drobne ozdoby i *czepiec*. Ten wykonywano z muślinu i był noszony jeszcze w połowie XIX wieku. Niestety z biegiem czasu wyszedł z użycia i zastąpiły go chustki różnego materiału. Korale stały się częścią stroju kobiecego w II połowie XIX wieku. Stały się towarem bardziej dostępnym, sprowadzano je z Krakowa. Nie były tanie, dziedziczono je. Kobieta, która je posiadała, uważana była za bogatą (Hermanowicz-Nowak 2000: 265-274).

Opis stroju męskiego i żeńskiego z Podhala uzupełnia o elementy ślubne Pach. Strój kobiecy składał się z białych skarpetek, na które wkładano *kierpce*, a na białą *suknię*, szeroką białą *spódnicę*, która była od spodu zdobiona mirtowymi gałązkami. Dalej ubierała *gorset* białego koloru, który mógł być wykonany z aksamitu, atłasu albo lnu. Gorset był również zdobiony- wzorem kwiatowym złotogłowia. Nie mogło brakować typowych dla góralek, czerwonych *korali*. Ciekawym elementem, przypiętym na koralach, był *pieniążek*, który był złotego lub srebrnego koloru. Był to dar rodziców chrzestnych. Symbolem stanu dziewiczego był *wianek*, wykonany z mirtu, zdobiony stokrotkami. Na nim był przypięty biały *welon* (Pach 1977: 87-88).

Strój weselny męski uzupełniony był o *cuchę* najpierw ciemną, potem białą. Zawiązana była białą *wstążką* na lewej stronie. Kolor wstążki również uległ zmianie- na czerwony. Prawą stronę natomiast zdołały mirtowe *gałązki*. Kapelusz, który był zdobiony *kostkami*, zdołało pióro. To odróżniało pana młodego od żonatych mężczyzn (Pach 1977: 88).

Konkretny już opis stroju weselnego męskiego z roku 1925, z podhalańskiej wsi Ząb podała anonimowa mieszkanka:

„[...] mąż po góralsku, ale nie jako teraz w białyk, ale w tyk cornyk [cuchach] downi chodzili i biało kokarda. Kapelus i biało wstąska i bioły bukietek. Pióra nie było, kiej my se zenili” (Lehr 2000: 316).

Następny opis stroju weselnego pochodzi również z roku 1925 i jest anonimowy:
„[...] gorset bioły, spódnica biała, tak jedwab. Gorset haftowany, jedwabiem wysywany, kosula haftowano, ale nie po góralsku. Takie wstawki. Korole prawdziwe, na nogach półbuty, corne lakierki, wionek i wstąska zrobiona. Kokarda zrobiona do wionka przyciepiona i mirtem ubrano, tak jak spódnica dołem, do długości spódnicy” (Lehr 2000: 316).

Rysunek 1: Para młoda w stroju weselnym. *Wiś Ząb*, 1934 r.



Źródło: HERMANOWICZ-NOWAK, K. Strój ludowy. [w:] *Podhale. Tradycja we współczesnej kulturze wsi*. Kraków. 2000. s. 262.

2.2.2 W domu panny młodej

Dzień weselny rozpoczął się przyjazdem pana młodego do domu panny młodej. Zaraz rano wysyłała po niego panna młoda *druhny*, które wyposażyła w flaszkę wódki (Lehr 2000: 316). Pan młody po drodze do domu panny młodej spotykał wiele przeszkód. Przeszkody symbolizowały granicę pomiędzy starym i nowym światem, do którego niedługo miał przejść. Były nimi na przykład powieszony żerdzi, które przekonał dopiero, kiedy za nie wypłacił odkup (Święch, Staszcz 2008: 34).

Następowało powitanie pana młodego przez pannę młodą, które zasadniczo odbywało się przed domem, ponieważ każdy próg przedstawiał tutaj granicę pomiędzy znanym i obcym. Przejście przez próg domu panny młodej, oznaczało dla pana młodego wejście do jakiegoś obszaru, który był kiedyś dla niego obcym⁸ (Maj 1986: 15). (Podczas całego wesela, młodzi byli wobec siebie ciągle traktowani jako obcy. To skończyło się aż po ślubie. Dlatego przejście przez próg domu weselnego wymagało przyzwolenia panny młodej. Jednocześnie powitanie przed domem symbolizowało, że panna młoda chce poślubić narzeczonego). Następnie pan młody otrzymywał od panny młodej koszulę, która była podstawowym elementem stroju męskiego (koszula miała wytrzymać na całe życie aż do śmierci). Pan młody zaraz się w nią ubierał i panna młoda mu mieniła wstążkę z koloru czerwonego na kolor biały (Lehr 2000: 316).

W okolicach Bukowiny Tatrzańskiej, gdzie wesele odbywało się we wtorki, było podobnie. *Starościny* ubierały pannę młodą do ślubu, podczas kiedy pan młody był w drodze do jej domu wraz z muzyką, *starościami*, *starostami* oraz *druhnami*. Całej drodze towarzyszyły różne przyśpiewki, jak na przykład podaje Szurmiak-Bogucka:

„Jedziémé, jedziémé,
ej, po młodego pana,
|: bo nás młoda pani,
ej, po nieg^uo posłała :|” (Szurmiak-Bogucka 1974: 28).

⁸ Próg przedstawiał jakąś granicę pomiędzy znanym i obcym i był wyznacznikiem terytorium. Taką samą rolę pełniły również drzwi czy wrota zagrody (Maj 1986: 15).

Wszyscy w utworzonym *orszaku weselnym* jechali do domu panny młodej. W pierwszych saniach zawsze jechała muzyka. Śpiewano: Jedziémé, jedziémé,

ej, moje dziywce, po cie,

|:ino nom uwięzły,

ej, siwe kónie w błocie:|

“Otwiroy sie, brama,

ej, “otwiroy sie sama,

|:bo my tu idziémé,

ej, “od młodégo pana:|” (Szurmiak-Bogucka 1974: 32).

Następnie panna młoda zaprosiła wszystkich na uroczyste śniadanie (Szurmiak-Bogucka 1974: 35; Lehr 2000: 316).

Następował kolejny ceremoniał. Była to uroczysta przemowa, którą wypowiadał *starosta weselny*, jeden z *pytacy* lub ktoś z rodziców młodych. Cała przemowa, skierowana do pary młodej, kończyła się udzieleniem *błogosławieństwa*. Mogła różnić się w zależności od wesela lub tego, kto ją wymawiał. Takiego typu przemowy nie były zapisywane (Lehr 2000: 316- 317).

W okolicach Bukowiny Tatrzańskiej do młodych przemawiał *starosta*. Dla przykładu podałam tylko fragment z przemowy z okolic Bukowiny Tatrzańskiej, której autorem jest Józef Pitorak z Bukowiny Tatrzańskiej:

„[...] Tyś to, Stasiu, od kołyski trzymoł się mamy spodnice,

“ona ciebie wse kochała, strzegła jak w “oku żrenice.

Dbala “o cie, cyś ta nie zmorz abo cyś tyz ta nie głodny,

cy k“osulka cysto w skzyni, a ty cyś był tego godny?

Dziś cie matka pod “opieke twojéj wybrance “oddaje,

pewnie jéj zol “oddać ciebie, pewnie sie jéj serce kraje.

Weź go, Stasiu, pod swe skrzydła, kie mu kawalyrka zbrzydła.

Prowadź w życiu jako matka, zerwałaś piykneho kwiotka [...]

(Szurmiak-Bogucka 1974: 40).

Cała przemowa była ukończona rytuałem *blogosławieństwa* udzielanym przez rodziców parze młodej. *Blogosławieństwo* należało do jednego z najważniejszych rytuałów całego wesela, ponieważ miało zapewnić młodej parze powodzenie w życiu, wzajemną miłość do siebie, oraz chronić przed wszystkim złym. Rytuał odbywał się zawsze przed wyjazdem do kościoła. Panna młoda żegnała się i dziękowała za wszystko swoim rodzicom, bliskim i przepraszała za wszystko złe, co uczyniła. Para młoda wspólnie klękała, by im rodzice mogli *blogosławieństwo* udzielić i pokropić ich wodą święconą (Szymanderska 2008: 166- 68; Świąch, Staszek 2008: 34). Zrobili znak krzyża nad głowami młodych, wyściskali ich i pocałowali. Potem wysyłali ich na drogę do kościoła (Pach 1977: 88- 89). Wyprowadzaniu panny młodej z domu znów towarzyszyły pieśni. W Bukowinie Tatrzańskiej, zanim panna młoda wsiadała do *orszaku weselnego*, matka panny młodej wynosiła z domu snopek słomy, który nazywano też *ociepką*. Ważne było, aby nie stanęła na ziemię, ponieważ we wspólnym życiu nie rósł by owies (Bazińska 1954: 84). Jak pisze Szurmiak-Bogucka, para młoda nie była wyprowadzana z domu razem: „Biali druźbowie wyprowadzają pannę młodą, a *druhny* pana młodego-ojciec skrapia wodą święconą wychodzących, a starosta sypie na młodych owsem na szczęście i dobrą przyszłość” (Szurmiak-Bogucka 1974: 45).

Następujący tekst jest fragmentem śpiewu weselników po udzieleniu *blogosławieństwa*:

„Siadoj na sanie,
moje kochanie,
bo juz daremne,
twoje płakanie! [...]” (Pach 1977: 89).

Po udzieleniu *blogosławieństwa* parze młodej wszyscy wyruszyli w kierunku kościoła na ślub kościelny.

2.2.3 W drodze do kościoła, w kościele, i w drodze powrotnej

Kiedy wszyscy opuścili dom, każdy z młodych osobno włączał się ze swoją drużyną weselną do *orszaku weselnego*. Drużyna pana młodego składała się z *druźbów* i drużyna panny młodej z *drużek*. Drużyna pana młodego i panny młodej była złożona z osób niezamężnych, którymi byli na przykład przyjaciele, rodzeństwo i inni.

Dalej tutaj były i osoby zamężne, które przedstawiały drugą część *orszaku weselnego*, czyli rodzice młodych, *starostowie* i inni. Wszystko różniło się od regionu, gdzie się wesele odbywało (Plucińska 2014: 29).

Cały *orszak* miał swoją ustaloną kolejność i w zależności od pory roku jechało się na ślub saniami czy wozem⁹. Badacze zgadzają się na tym, że w czele na koniach zawsze jechali *pytace* prowadząc cały *orszak* weselny. W pierwszym wozie zawsze panna młoda ze swymi *drużbami*. W drugim pan młody ze swoimi *drużkami*. A goście weselni byli zawsze ostatni. Co różni się, jest miejsce *starościn* i *starostów*, według Lehr, *starościny* jechały wspólnie z panną młodą a *starostowie* zaś z panem młodym i *druhnami*. Według Pacha, *starościny* i *starostowie* jechali wspólnie z rodzicami młodych i muzykantami (Lehr 2000: 318; Pach 1977: 89). Szyk *orszaku* weselnego według Pacha był więc następujący: *pytace* w czele na koniach, za nimi w pierwszym powozie panna młoda i *drużbowie* weselni, w drugim wozie za nimi pan młody ze swoimi *drużkami*, dalej rodzice obu młodych, muzykanci, *starościny* ze *starostami* i na koniec pozostali goście weselni (Pach 1977:89).

Zupełnie inną kolejność *orszaku* w okolicach wsi Bukowiny Tatrzańskiej podaje Szurmiak-Bogucka. Ciekawe jest tutaj miejsce muzyki w pierwszym wozie czy rodziców, którzy jechali wspólnie z młodymi. *Pytace* na koniach prowadzili cały *orszak* weselny. W pierwszych saniach jechała kapela, która podczas drogi przygrywała. Zaraz za nimi siadała panna i jej matka, pan młody i jego rodzice z *druhnami* i pozostali, czyli *starostowie*, *starościny* wraz z gośćmi weselnymi (Szurmiak-Bogucka 1974: 51).

„Jedzie weselisko, hej!

Dołu wsiom, dołu wsiom!

Niek sie mu ludziska, hej!

Przypatrzom, przypatrzom! [...]“ (Pach 1977: 89).

Następowało oficjalne zawarcie ślubu w kościele. Na Podhalu panna młoda i pan młody byli do ołtarza prowadzeni przez swoich *drużbów* i *druhny*. *Drużby* prowadziły pana młodego i *drużbowie* pannę młodą. A więc była tu ta sama reguła jak przy wyprowadzaniu młodych z domu do ślubu. Dalej za nimi byli *starostowie* ze *starościnami* i inni (Lehr 2000: 318- 319).

Samo zawieranie ślubu było pełne przesądów i pilnowano każdy gest młodych. Na przykład jak pisze Bazińska o Bukowinie Tatrzańskiej:

„Gdy w kościele ksiądz stułą wiązał młodym ręce, należało ciasno klęczeć przy sobie, tak aby nie było żadnej szparki między ciałami- to zabezpieczało przed wtrącaniem się w życie małżeńskie obcych ludzi” (Bazińska 1954: 84).

⁹ Powozy czy bryczki nie były na Podhalu obecne od dawna. Ich poprzednikami były fosiągi, czyli rodzaj powozu, który miał drabinki po bokach. Całe fosiągi również strojono (Pach 1977: 90).

Po udzieleniu ślubu młodzi już nie wychodzili z kościoła osobno, ale razem (Lehr 2000: 319). Chociaż zawarcie związku małżeńskiego w kościele było ważne, nie było to jeszcze poważane za ostatnie oficjalne przejście do innego stanu panny młodej, ponieważ nie miało charakter obrzędowy. Ważniejszy był wieczór w dniu weselnym, kiedy odbywał się rytuał czepienia niewiasty, którym kobieta wreszcie mogła przejść do stanu zamężnego. Tak było w wioskach na Podhalu według Lehr (Lehr 2000: 322). (Rytuał czepienia niewiasty umieściłam w następnym podrozdziale, ponieważ odbywa się już w domu weselnym). Po udzieleniu ślubu wszyscy ruszali w kierunku domu weselnego. W zależności od regionu, był to dom pana młodego lub dom panny młodej. Różniła się już kolejność *orszaku weselnego* w drodze powrotnej. Para młoda już nie jechała z powrotem oddzielnie, ale siadała razem. W czele znów byli *pytace*, w kolejnym wozie za nimi młodzi i dalej *druźbowie z drużkami*. Pozostała kolejność była taka sama (Pach 1977: 90).

Bardzo ciekawa jest droga powrotna z kościoła. *Orszak weselny* trafiał tutaj na liczne przeszkody, które oznaczały, że młodzi nie długo przejdą do wspólnego związku. Tutaj odgrywali swoją rolę mieszkańcy wsi. Przebrani za *dziadów* lub *cyganów* stawiali weselnikom przeszkody w postaci różnych bram weselnych i za każde ich przekroczenie żądali jakiś odkup, który nie musiał mieć tylko charakter finansowy, ale też mógł to być alkohol lub pożywienie, na Podhalu to była zazwyczaj gorzałka (Świąch, Staszal 2008: 34). Znaczenie bramy weselnej według Lehr można wyjaśnić w różny sposób. Na przykład, że brama weselna była konstruowana w zależności od tego, czy młodzi pochodzili z jednej wioski, lub nie, co zdarzało się rzadziej. W takim przypadku brama weselna była konstruowana, ponieważ symbolizowała jakąś granicę pomiędzy tymi dwoma wsiami. Tak było we wsi Brzegi. Bramy weselne mogły też według niej symbolizować przeszkody w życiu, czym więcej ich było, tym mniej trudności mogli we wspólnym życiu młodzi mieć (wieś Ząb). Brak bramy weselnej też mogło oznaczać brak dzieci w życiu, jak uważane było we wsi Małe Ciche (Lehr 2000: 320).

Kiedy *orszak weselny* wreszcie przekonał wszystkie bramy podczas drogi z kościoła, wszyscy jechali dalej w kierunku domu weselnego.

2.2.4 W domu weselnym

Jak już pisałam, wesele mogło się odbywać bądź w domu panny młodej lub pana młodego. Wszystko różniło się od lokalnej tradycji. Według następujących źródeł dom weselny na Podhalu znajdował się u rodziców panny młodej (Święch, Staszal 2008: 34; Szurmiak-Bogucka 1974: 59; Bazińska 1954: 84). Niektóre źródła też podają, że goście weselni zanim przyjechali do domu weselnego, mogli spędzać jakiś czas jeszcze w karczmie. Tam wszyscy wspólnie tańczyli i bawili się. To mogło mieć kilka przyczyn. Ludzie na przykład chcieli dać czas gospodarzom do przygotowań weselnych, albo ze względu na większe pomieszczenia do zabawy i tańców, ponieważ w domu weselnym było ich brak. Tę tradycję zanotowano na przykład w okolicach Nowego Targu we wsi Dzianisz (Drożdż 2009: 116-118). O takim postoju w karczmie pisze i Kolberg we wsi Poronin (Kolberg 1968: 105). Następnie wszyscy już ruszali w kierunku domu weselnego.

Następowało przywitanie młodych rodzicami przed domem weselnym. Witającymi byli rodzice tego młodego, w zależności od tego, w którym domu wesele się odbywało. Rodzice na powitanie dawali przed progiem domu próbować młodym różne pokarmy. Ten zwyczaj oznaczał, że w domu tych produktów nigdy nie będzie brakowało (Lehr 2000: 321). W różnych wsiach na Podhalu próbowano mleko, chleb, sól, jabłko czy kołacz. (Lehr 2000: 321; Bazińska 1954: 84; Szurmiak-Bogucka 1974: 69; Święch, Staszal 2008: 34). Kiedy *orszak weselny* wjechał do zagrody, *pytace*, dawali znać o zmianie stanu pary młodej różnymi przyśpiewkami:

„Do kościoła jedno
A z kościoła dwoje
Przypatrz ze się mamo
Obydwoje twoje” (Lehr 2000: 321).

Na progu domu czekała matka panny młodej, żeby oboje młodych przywitać chlebem i solą. Chleb, który matka trzymała w misie glinianej, przykryty był serwetką. W rękach trzymała mniejszą miseczkę, w której była sól. Tu ważne jest znaczenie białej serwetki, Według Pacha „[...] nie była ona tylko dekoracją, przystrojeniem- miała na celu przypomnienie młodym, jaką pracę i trud ponosić musi człowiek dla kawałka życiodajnego chleba, z chusty wysiewając ziarno, by zebrać godny plon” (Pach 1977: 90).

Nie można zapomnieć też o zwierzętach, które zapewniały gospodarzom pożywienie. Dlatego nadawano im duże znaczenie i nie zapominano o nich przy różnych zabiegach magicznych czy rytuałach. Jeden z nich miał na przykład miejsce zaraz po przywitaniu młodych rodzicami we wsi Małe Ciche. Młodzi przesunęli się w kierunku stajni i dawali bydłu chleb, co miało zapewniać szczęście w hodowli bydła (Lehr 2000: 321). Pod nogi młodych kładziono snopek owsa tak, aby tworzył chodnik. Młodzi wspólnie go przekraczali z glinianą misą w rękach i następnie posypyany solą kosztowali (Pach 1977: 90). Kolejnym zwyczajem było rzucanie miotły pod nogi pannie młodej. Miało to pokazać, jaką gospodynią ona będzie. Tak zanotowano we wsiach Bukowina Tatrzańska i Ząb (Bazińska 1954: 84; Lehr 2000:321).

W okolicy Bukowiny Tatrzańskiej następnie wszyscy przesunęli się do wspólnej gościny. Tutaj oprócz gości, którzy przyjechali w *orszaku weselnym*, przybywali dalsi goście, którzy byli zaproszeni do wspólnej gościny (Szurmiak-Bogucka 1974: 69). Potrawy, które podawano w dzień wesela miały uroczysty charakter.¹⁰ Ludzie nie mogli sobie pozwolić jeść takich potraw na co dzień. Przy takich okazjach jedzono na przykład mięso (Lehr 2000: 321). W Bukowinie Tatrzańskiej było również zwyczajem, że młodzi jedli potrawy razem jedną łyżką, z jednego talerza lub tego samego garnka. Oznaczało to pomaganie sobie we wspólnym życiu (Bazińska 1954: 85).

Po obiedzie weselnym wszyscy razem bawili się i tańczyli. Kapela znajdowała się w rogu izby. Repertuar granych melodii zależał od życzeń weselników. Muzykanci byli nagradzani pieniędzmi, które zgodnie z tradycją tancerze wrzucali do basów, żeby zamówić sobie daną melodię. Tradycja również nakazywała, żeby zacząć najpierw od tańców typowo góralskich.¹¹ Później dopiero tańczono tańce ogólne, takie jak polki czy walczyki (Pach 1977: 90-91).

Następujący ceremoniał jest chyba najważniejszy ze wszystkich. Rytuał czepienia panny młodej na Podhalu oznaczał oficjalne przejście panny młodej do nowego kręgu mężatek. Jak już pisałam wyżej, ten rytuał miał większą wagę niż zawarcie ślubu w kościele, ponieważ miał większy charakter obrzędowy (Lehr 2000: 322). W zależności od tradycji lokalnej, odbywał się bądź późnym wieczorem lub o północy. Tutaj swoją główną rolę odgrywały *starościny*, które obrzęd przeprowadzały.

¹⁰ Typowym pokarmem podawanym na weselach na Podhalu były: polewka wołowa, barania, czy wieprzowa. Dalej różne mięsiwa, góralska kapusta, czy ziemniaki. Drobną część pokarmu dla smaku tworzył na przykład typowy dla Podhala oscypek czy inne wędliny. Nie brakował ani alkohol w postaci wódki, piwa czy spirytusu (Pach 1977: 90).

¹¹ Typowymi tańcami góralskimi były między innymi ozwodny, zwyrtany, drobny czy krzesany (Pach 1977:91-92).

Znak do rozpoczęcia czepienia dawali *pytace*, którzy stawiając się przed kapelą, zaczęli śpiewać i żądać od *starościn* okupu za porwaną przez nich pannę młodą. Okupem znów były różne artykuły żywnościowe lub pieniądze. Żądali od *starościn* wódkę, *oscypek*, czyli rodzaj sera owczego i też pieniądze. Tekst pochodzi ze wsi Małe Ciche:

„Hej nie wydom młodej pani
Hej nie wydom
Pokiela se starościny
Z gorzałeckom nie przyjdą [...]” (Lehr 2000: 323).

Jeżeli nie chciały okupu złożyć, naraziły na pośmiewisko obecnych. W Bukowinie Tatrzańskiej po zaśpiewaniu melodii, *pytace* tańczyli z panną młodą polkę. Cała scena mogła odgrywać się nawet kilkakrotnie, dopóki *pytace* nie osiągnęli żadanego przez nich okupu. Panna młoda zatańczyła wspólny taniec ze *starościnami*. Te również złożyły okup. Zaraz po tańcu przystępowały do czepienia panny młodej (Szurmiak-Bogucka 1974: 90- 93). Według Pacha znak do rozpoczęcia czepienia niewiasty dawał *starosta* a nie *pytace*. Tak jak w wypadku poprzednim wszystko zaczęło się jego śpiewem przy muzyce:

„Ruszcie z kąta starostowie
i wy- starościny!
Już się mirko nocka ciemno,
cas na ocepiny!” (Pach 1977: 92).

Druźbowie, którzy jako pierwsi tańczyli z panną młodą zwracali się śpiewem do *starościn*. Tak jak w poprzednim przypadku, scena żądania okupu powtarzała się kilka razy. Wszystko aż do momentu, kiedy *druźbowie* zaśpiewali:

„Nie wydom młodej pani,
nie wydom, nie wydom-
pokiela starościny z gębusiom
nie przyńdóm!” (Pach 1977: 92).

Starościny na to pannę młodą zabrały i posadziły na środku pomieszczenia i zaczęły rytuał (Pach 1977: 92).

W każdej wsi, zgodnie z lokalną tradycją, rytuał ten mógł się odbywać zupełnie bez obecności młodego, który był obok w pomieszczeniu, lub też mógł być poza domem (Rak 2011: 154, Święch, Staszczel 2008: 34).

W Bukowinie Tatrzańskiej, według opisu, wszystko odbywało się natomiast w tym samym pomieszczeniu. Tak samo pisze i Pach, gdzie według niego, rytuał odbywał się na samym środku pomieszczenia (Szurmiak-Bogucka 1974: 93; Pach 1977:94). Polegał na zmianie uczesania panny młodej i zamianie wianka za czepiec, co było kluczowe, żeby panna młoda mogła wejść oficjalnie do kręgu mężatek. Ważny był sposób uczesania i symbolika włosów. (Na podstawie sposobu uczesania łatwo było rozpoznać, w jakim stanie kobieta była- czy była jeszcze panną młodą czy już mężatką (Szymanderska 2008: 205-206).

Kiedy pannie młodej rozpleciono włosy, był to jakiś moment przejściowy pomiędzy stanem dziewiczym i stanem zamężnym. Opuszczała tym grono swoich rówieśniczek i przygotowywała się do przyjęcia nowych życiowych obowiązków. Rozpuszczone włosy były symbolem stanu wolnego. Całemu procesowi nierzadko towarzyszył płacz panny młodej, która opłakiwała swój wianek. Kobiety przy rozplataniu warkocza, wianek zdejmowały, a panna młoda temu się wzbraniała (Świąch, Staszek 2008: 34). Według Opisu Pacha, panna młoda jeszcze miała na wianku przypięty biały welon, który jej *starościny* zdejmowały wraz z wiankiem (Pach 1977: 94).

Starościny po rzuceniu wianka i rozpleceniu włosów, zakładały pannie młodej czepiec. We wsi Małe Ciche nazywano go według Lehr *kaźmierkulą* i wykonany był z białego płótna. Czepiec był darem i pannie młodej darowała go *starościna* (Lehr 2000: 323). Najstarszą znaną pieśnią na terenach Polski, która była śpiewana podczas czepienia niewiasty, jest pieśń o chmielu, która ma różne formy w zależności od okolicy. Wariant tej pieśni pochodzi z Zakopanego i zapisał ją Oskar Kolberg:

„[...] Zebyś ty, chmielu,
po tyckach nie las,
nie robiłbyś tez
z panienek niewiast.
Ale ty, chmielu,
Po tyckach leziesz,
ładnym panienom
wianecki bierzesz.”

(Oskar Kolberg 1968: 115)

Kiedy *starościny* młodą zaczepiły, zaczęto zbierać pieniądze, które były przeznaczone dla przyszłego małżeństwa. Według Świąch, Staszela, znakiem do rozpoczęcia składania darów było przejście *starościny* z panną młodą do pomieszczenia biesiadnego (co też wypowiada o tym, że czepienie w tej wsi nie odbywało się w tej samej miejscowości). *Starościny* przedstawiały pannę młodą przyszłemu mężowi oraz gościom weselnym (Świąch, Staszela 2008: 34). Opis Pacha różni się. Według niego, po zaczepieniu panny młodej, *druhny* prowadzą pannę młodą przed kapelę i zaczynają z nią tańczyć (Pach 1977: 94).

Różnej formy dary pokrywały koszty związane z organizacją wesela. Dary mogły mieć postać materialną (pieniądze, bydło i inne). Kiedy się zdarzyło, że ktoś nie miał pieniędzy, mógł wtedy służyć pomocą w przygotowaniu do wesela. Wszystko to zależało również od tradycji lokalnej. Badacze zgadzają się na tym, że dar, który składany był po czepieniu, obowiązywał wszystkich uczestników weselnych. Obdarowywanie panny młodej było kiedyś między innymi również jakimś wyznacznikiem prestiżu i w niektórych wsiach było bardzo źle widziane, kiedy ktoś z weselników nie miał pieniędzy. W dodatku wszystko to miało późniejszy wpływ na relacje sąsiedzkie. Nie rzadko towarzyszyły temu pieśni żartobliwe o ubogości. W niektórych regionach nawet patrzono na każdego weselnika osobno, kto ile rzuca na talerz pieniędzy (Drożdż 2009: 147-150; Lehr 2000: 324).

Tradycja była taka, że każdy weselnik starał się rzucić większą sumę pieniędzy od poprzednika. Tak starali się uczynić i ci, którzy nie mieli dużo pieniędzy, żeby uniknąć różnych żartów. Według Lehr nawet było niekiedy i tak, że każdego, kto rzucał pieniądze na talerz, obserwowano z ławek. Jak już pisałam wyżej, różne dary nie musiały mieć charakteru wyłącznie materialnego. Stawało się czasem, że panująca bieda nie pozwalała na kupowanie darów. W takim przypadku dar mógł przyjąć postać pomocy niematerialnej. Niektórzy weselnicy przynosili z domu różne artykuły żywnościowe. Zdarzało się nawet tak, że kto nie miał pieniędzy, na wesele nie przychodził wcale (Lehr 2000:324).

Następowało podziękowanie weselnikom a to w postaci tańca panny młodej z poszczególnymi obdarowywującymi (Lehr 2000:324).

Następny opis pochodzi ze wsi Bukowina Tatrzańska. Tutaj dary przyjmowały dwie *starościny*, jedna przyjmowała dary pieniężne, a druga pozostałe. Jedna siadała na krześle z talerzem w rękach i zaczęła je zbierać od weselników. *Druhna* zbierała dary do *zapaski* (czyli fartuszka). Obdarowywanie tutaj miało swoją ustaloną kolejność.

Składać dary rozpoczęły *druhny*, które następnie rozpoczęły taniec z młodą przy muzyce. Kolejnymi byli *druźbowie*, *starostowie* i pozostali goście weselni (Szurmiak-Bogucka 1974: 96-99).

Kolejność obdarowywujących i tańczących z panną młodą mogła być też inna, według Pacha zaraz po *druźbach* następowali *pytace* i po nich *starostowie* (Pach 1977: 94). Z tego wynika, że w każdej wsi było inaczej.

Przejdźmy do następnego zwyczaju, który na Podhalu miał miejsce. Było to składanie okupu pana młodego. Według tradycji lokalnej, okup mógł mieć znów różną postać. Pan młody składał okup za swój kapelusz z *piórkiem*, który tak samo jak wianek panny młodej wyrażał wolny stan *kawalera*. Zabierały go panu młodemu *druhny* i śpiewając namawiały do złożenia okupu. *Piórka* już mu po złożeniu okupu nie wracały- oddaniem piórka wyrzekał się swego wolnego stanu.¹²

Kiedy kawaler nie chciał dać okupu, śpiewano znów pieśni żartobliwe, jak na przykład we wsi Małe Ciche:

„E, dyć se młody pon
Cos to za psia dusa
Co se nie wykupi
S cepca kapelusza [...]” (Lehr 2000:324).

Pan młody na ten sam talerz, gdzie był wianek panny młodej, kładł portfel lub alkohol. W ten sposób wykupił swój kapelusz. Mógł wtedy rozpocząć pierwszy wspólny taniec ze swoją małżonką. Inny przykład z Podhala podaje również Rak, gdzie wszystko zaczynało się od przyprowadzenia pana młodego, który był cały czas podczas czepienia niewiasty ukryty. Odbierano mu piórko z kapelusza, a on składał okup w postaci złotego pieniądza, który miał rzucić na talerz (Lehr 2000: 324-325; Święch, Staszczel 2008: 34; Rak 2011: 154). W Bukowinie Tatrzańskiej *druhny* po znalezieniu pana młodego przyprowadziły go przed kapelę i śpiewały:

„Nie pódzie se nas młody pón,
nie pódzie, nie pódzie,
pokielo se pon starosta
z cukierkami nie przydzie” (Szurmiak-Bogucka 1974: 100)

Ich wspólny taniec rozpoczynał wspólną zabawę, która trwała aż do rana (Lehr 2000: 324-325).

¹² Zwyczaj zabierania piórka panu młodemu jest typowe szczególnie dla wsi koło Bukowiny Tatrzańskiej, gdzie ta tradycja według Pacha przetrwała najdłużej (Pach 1977: 95).

2.3 Rytualność po ślubie

Jednym z ostatnich obyczajów, który jest opisywany na Podhalu, była uczta weselna, według Pacha *uczta poprawinowa*, która odbywała się zaraz na drugi dzień. Według Pacha, uczta dotyczyła tylko takich wesel, które nie miały długiego trwania. (Były też wesela bardzo huczne i z licznym udziałem weselników, które trwały przez kilka dni. Na takich weselach było tak, że goście bawili się nocą przy muzyce a dzień spędzali odpoczynkiem). Takich wesel prawdopodobnie ta uczta nie dotyczyła. Dotyczyła takich wesel, które trwały jeden dzień (Pach 1977: 95).

W niektórych wsiach przygotowywano też rodzaj gościny weselnej przeznaczony dla tych, którzy wesele organizowali. Ponieważ w trakcie przygotowań weselnych i w trakcie trwającego wesela, niektórzy nie mieli możliwości bawić się tak jak reszta gości, sporządzano dla nich w niektórych wsiach ucztę. Ta dotyczyła głównie weselnej drużyny. Konkretnie we wsi Brzegi, gościna była organizowana aż tydzień po weselu (Lehr 2000:325).

Ostatnim opisywanym obyczajem na Podhalu było przeprowadzanie panny młodej do nowego domu. Temu nie towarzyszyły żadne szczególne rytuały. Zanim wydała się ona do nowego domu, rodzice wyposażali ją w bieliznę, strój, poduszki lub pierzyny (Święch, Staszczel 2008: 34)

3 Wesele góralskie dziś

Kapela weselna

Charakterystyczny skład kapeli góralskiej współcześnie ciągle tworzą skrzypce i basy. Podstawową melodię udawa *prymista* na pierwszych skrzypcach. Rytm udawa dwoje skrzypków, *sekundzistów* wraz z basistą-basy to instrument muzyczny, który można przyrównać do wiolonczeli (Kozłowski 2014: 155). Ponieważ dziś już jest bardzo ważne, żeby ludzie się na weselu zabawili, grane melodie do tańca zostają dostosowywane wszystkim gościom jednocześnie. Dzisiejsze wesele góralskie nie kończy się na tańcach wyłącznie góralskich. Prócz nich tańczone są różne walczyki, polki i akceptowane są nawet rytmy „disco-polo.” Sympatię znalazły też różne tańce regionalne, jak tańce słowackie, cygańskie i inne. Dziś są zamawiane kapele, które umieją dostosować się do zagrania wszystkiego. Jest też możliwa kombinacja kapeli tradycyjnej i nowoczesnej, które się w przeciągu wesela zmieniają. Tradycyjna kapela ma ciągle niezastąpioną rolę, na przykład podczas przejazdu *orszaku* weselnego lub czepieniu niewiasty (Małanicz-Przybylska 2016: 149-150).

Istnieje wiele zespołów i kapel folklorystycznych, które starają się tradycje kontynuować. Jednym z tych zespołów, który muzyką góralską się interesuje, jest zespół folklorystyczny *Karpackie Zbóje*. Ich repertuar muzyczny jest oparty między innymi na muzyce góralskiej z Podhala. W ich skład muzyczny wchodzi oprócz gęśli i skrzypiec tradycyjne *złobcówki*, akordeon, kontrabas, dudy, akordeon, i inne pasterskie instrumenty muzyczne. Zespół jest zainteresowany między innymi organizacją tradycyjnych wesel góralskich. Oferują młodym parom wesela odbyte w stylu tradycyjnie góralskim. Częścią ich programu weselnego są tradycyjne oczepiny, granie podczas udzielania *błogosławieństwa*, w kościele, w domu panny młodej, podczas gościny ślubnej i do zabawy. Oferują kilka wariantów przebiegu góralskiego wesela. Wszystko zależy od pary młodej, która wesele chce zamówić. Oprócz programu, który zespół ma przygotowany zaraz w kilku wariantach, jest do dyspozycji również załatwienie lokalu, noclegu, fotografa czy kamerzysty lub jedzenia weselnego.¹³

¹³ *Góralstwo - zbójnickie wesela z karpackimi zbójami*. [online:]. [dostęp 13.03.2018]. Dostępne w internecie: <http://karpackiezboje.pl/?id=218>.

Stroje weselne

Truszczyńska, która przeprowadzała badania na Podhalu doszła do wniosku, że strój dziś pełni funkcję wyróżniającą wśród innych ludzi i pomaga góralom utożsamiać się ze swoją kulturą. Tradycyjny strój góralski jest wyjątkowy. Jest jakościowy z powodu użytych materiałów. Strój tradycyjny nie jest ceniony tylko z powodu kosztowności, jego wartość spoczywa głównie w dziedziczeniu stroju lub poszczególnych elementów. To potwierdzają też badania, które autorka przeprowadzała. Poszczególne respondentki potwierdziły, że dziedziczone stroje lub poszczególne jego części mają do nich dzięki temu bardzo dużą i wyjątkową wartość. Dobrą wiadomością jest, że strój jest ciągle w regionach Podhala noszony. Jedną z takich okazji jest właśnie wesele góralskie. Tradycja ubierania się w stroje weselne w wielu wioskach ciągle trwa. Co jest tutaj ważne, że aczkolwiek czasy się zmieniają, to noszenie stroju jest ciągle uważane za symbol szacunku kultury w społeczności (Truszczyńska 2014: 18-42).

Na podstawie własnej ankiety, którą przeprowadziłam doszłam do wniosku, że strój góralski jest dziś noszony przez wielu ludzi. Odczuwają go jako coś, co łączy je z tradycją Podhala. Niektórzy respondenci nawet nie umieliby sobie zgodnie ze swoją tradycją wyobrazić innego wesela, jak wesele w stroju góralskim. Respondenci w wielkiej mierze uwielbiają taki typ wesela właśnie z powodu barwności strojów, które oprócz wszystkich tradycji, nadają intensywności całemu weselu. Kiedy postawiłam pytanie dotyczące tradycji weselnych na Podhalu, gdzie respondenci mieli odpowiedzieć, jakie tradycje kojarzą sobie najbardziej z weselem góralskim, wielu z nich pisało właśnie o stroju weselnym i ci, którzy o stroju pisali, przypisywali mu jedną z największych wartości spośród innych tradycji. Niektórzy respondenci również pisali o tradycji darowania koszuli panu młodemu przez panią młodą. Ta tradycja ciągle trwa- pan młody otrzymuje nową koszulę od pani młodej. Zauważyłam również, że następnym ważnym elementem stroju jest piórko na kapeluszu pana młodego. Jego funkcja się nie zmieniła. Jest ciągle symbolem kawalerskiego stanu- to potwierdzają wypowiedzi niektórych respondentów, którzy piszą o trwającej tradycji zdejmowania piórka z kapelusza. (wszystkie odpowiedzi respondentów z własnej ankiety są cytowane dosłownie, więc możliwa jest obecność błędów ortograficznych):

„Mężczyzna ściąga piórko, gdy wychodzi z kościoła na znak że już nie jest kawalerem. Również do kobiety do domu jedzie w czerwonej wstążce natomiast ona ją ściąga i zakłada białą.”

Na współczesnym weselu góralskim ciągle trwa tradycja wykupowania kapelusza przez pana młodego. Kolejnym ważnym elementem jest oczywiście czepiec panny młodej. Wśród respondentów tradycja czepienia niewiasty jest najbardziej znana i wymieniła ją największa ilość respondentów- według ankiety dokładnie 46. Myślałam, że dziś bardziej kojarzy się czepienie niewiasty z zabawą niż z tradycją. Ankieta natomiast pokazała, że respondenci w większej części kojarzą sobie czepienie niewiasty z tradycją.

Czepienie niewiasty, które należy do najstarszych tradycji weselnych, jest ciągle najważniejszym momentem podczas całego wesela. Ma pokazywać gościom weselnym tradycje i urozmaicić zabawę. To, że obrzęd czepienia niewiasty ciągle trwa, może mieć według Lehr i powody finansowe, które łączą się z kosztami przeznaczonymi na wesele. Zbieranie darów na czepiec to potwierdza (Lehr 2000: 335, 338).

Niektórzy respondenci w przeprowadzonej ankiecie naprawdę piszą o tradycji wybierania pieniędzy na czepiec. Pieniądze są rzucające przed wszystkimi, żeby pokazać, kto jest prawdziwym góraliem. Tak napisał jeden z respondentów:

„Na weselu góralskim staroscina zbiera pieniądze dla młodych- nie daje się prezentów raczej przed weselem tylko właśnie na tych oczepinach. No i jak to górale lubią się pokazać, kasa zazwyczaj wrzucana jest bez koperty- kto więcej da tym wiadomo lepszy – pokazówka.”

Z tradycyjnym czepieniem niewiasty połączona została zabawa organizowana dla wszystkich gości weselnych w ciągu i po czepieniu niewiasty, co jest też jednym z powodów, dlaczego góralskie wesele jest według respondentów tak preferowane.

Wielu z nich pisało o wyjątkowej atmosferze na weselu góralskim:

Respondent 1: „Miałam już własne wesele. Było w góralskim stylu i zawsze takie chciałam, bo ważne jest kultywowanie tradycji. Ich klimat jest niepowtarzalny. Ludzie są zjednoczeni w zabawie, jak gdyby wszyscy znali się od lat.. Magia takiego wesela pozostaje na długo we wspomnieniach, dużo dłużej niż w przypadku klasycznego polskiego wesela.”

Respondent 2: „Jest to piękna i wyjątkowa tradycja. Panna młoda w ślubnym stroju góralskim wygląda skromnie i bardzo kobieco. Ludzie uczestniczący w takim weselu czują się swobodniej, tak „wiejsko.

Respondent 3: „Mega rodzinna atmosfera, każdy może poczuć się ważny na takim weselu nie tylko młoda para. Rodzice, chrzestni rodzeństwo i kuzynostwo, każdy ma jakąś rolę ważną zarówno dla młodych jak i gości.”

Całe oczepiny zostały przesunięte między wszystkich weselników i ci są do całej zabawy jak najwięcej włączani (kiedyś czepienie panny młodej nie dotyczyło wszystkich weselników. Ci nie byli w ogóle obecni. Panna młoda była czepiona w oddzielnej izbie. Dziś dzięki temu goście mają możliwość nauczyć się przy czepieniu różnych przyśpiewek, poznać tradycje przodków). Znaczenie całego rytuału jest ciągle znane i kontynuowane na tym terenie. Zgadzam się również z Truszczyńską, że strój jest dziś podkreśleniem tożsamości we społeczeństwie i jest nadal podczas takich okazji noszony. Przeprowadzanie wesela w takim stylu tradycyjnym, jest okazaniem szacunku nie tylko wobec kultury, ale szczególnie wobec starszych ludzi. Tak napisała jedna z respondentek:

„Wesele góralskie jest podkreśleniem ciągłości tradycji, formą okazania szacunku swoim gościom, szczególnie starszym; poza tym dobrą zabawą. Obrzędy góralskiego wesela nadają intensywności przeżywanej ceremonii, uroczystości i podkreślają większą świadomość przejścia ze stanu panińskiego w małżeński. Same stroje nadają kolorytu całej ceremonii. Podkreśla się w ten sposób swoją tożsamość i przynależność w społeczeństwie. Obrzędy podkreślają też nowy status kobiety, jako małżonki.”

Wielu respondentów pisało o tradycji witania chlebem i solą. Jeden z respondentów nawet pisał o witaniu wódką, chlebem i solą. Na weselach obecni są jeszcze *pytace*. Tak napisała jedna z respondentek:

„Na weselu góralskim są *pytace*, najczęściej tę rolę pełni dwóch facetów. Są też oczepiny, gdzie druhny, družbowie oraz inni goście śpiewają różne przyśpiewki w towarzystwie panny młodej.”

Funkcja *pytacy* spoczywała kiedyś w zapraszaniu gości na wesele, czepieniu panny młodej i organizacji całego wesela. Charakterystyczny oprócz ich funkcji, jest ich śpiew góralski. Ten towarzyszył całemu weselu. Żeby utrzymać tradycję, śpiew *pytacki*, oprócz tego, że jest obecny na weselu góralskim, jest również wspierany poprzez konkurs śpiewaczy pod tytułem „*Konkurs na Śpiew Pytacki*.” Ten odbywa się corocznie w sierpniu w ramach *Festiwalu Międzynarodowego Folkloru Ziem górskich* w Zakopanem. W ramach tego festiwalu możemy również obejrzeć „tradycyjne wesele góralskie” w wykonaniu zespołów folklorystycznych.¹⁴

Rysunek 2: Para młoda podczas ceremonii w kościele.



Źródło: <http://www.tatrafoto.pl/wesele-goralskie/>.

¹⁴ 46. *Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem*. [online]. [dostęp 13.03 2018]. Dostępne w internecie: <http://www.mffzg.pl/?strona,menu,pol,2014,1556,0,1559,program,ant.html>.

Rysunek 3: Para młoda na weselu współczesnym



Źródło: <http://www.tatrafoto.pl/wesele-goralskie/>.

Rysunek 4: udzielanie błogosławieństwa parze młodej



Źródło: <http://www.tatrafoto.pl/wesele-goralskie/>.

3.1 Własne wnioski na podstawie ankiety

Na sam koniec przeprowadziłam badania sondażowe. Celem było stwierdzenie aktualnej sytuacji tradycji weselnych w regionie kulturowym Podhale. Do wytworzenia ankiety użyłam programu dostępnego na stronie internetowej *www.surveymonkey.com*. Ankieta była wysłana do poszczególnych respondentów w formie linków internetowych. Respondentami były różne osoby z Podhala (żeby nie otrzymać skreślonych wyników spowodowanych na przykład członkostwem w zespole folklorystycznym, wybrałam również respondentów, którzy nie mają z folklorem nic wspólnego. Chciałam zbadać, czy tradycja w tym regionie jest przekazywana dalej z pokolenia na pokolenie, co na koniec ankiety mi się potwierdziło). Interesowało mnie również, czy ludzie dziś preferują wesele przebiegające zgodnie z tradycją albo wolą raczej nowoczesność. Ankieta była anonimowa i dobrowolna i dotyczyła respondentów w kategorii wiekowej 20-35 lat. Zawierała całkiem 6 pytań. Z tego 2 pytania były otwarte i w pozostałych pytaniach respondenci mogli wybrać jedną z podanych odpowiedzi (poszczególne pytania ankiety są umieszczone pod tekstem). W sumie na ankietę odpowiedziało 80 respondentów, z tego 15 mężczyzn i 65 kobiet. Kobiety więc były bardziej skłonne do udzielania odpowiedzi na ten temat.

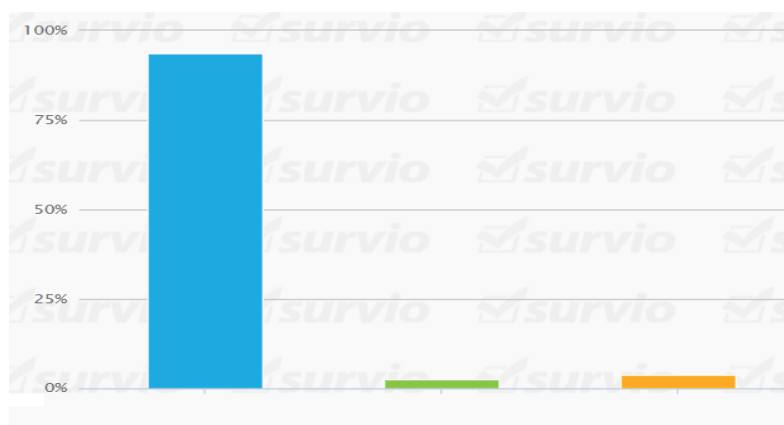
Przejdźmy do konkretnych wyników pytań. Najbardziej byłam ciekawa tego, ilu respondentów było już kiedyś obecnych na weselu góralskim na Podhalu. W ten sposób chciałam stwierdzić, czy w ogóle wesele w tym stylu jest dla pozostałych respondentów interesujące.

Na pytanie **Czy byłeś/ byłaś kiedyś na weselu góralskim?** można było wybrać z tych odpowiedzi:

- a) tak
- b) nie
- c) nie, ale na pewno chciałabym/chciałbym w nim wziąć udział
- d) nie i nie interesuje mnie wesele w takim stylu.

Na podstawie wyników stwierdziłam, że 74 respondentów już w takim weselu brało udział, co tworzy spośród respondentów największą część, mianowicie 93,7 %. Z mężczyzn na góralskim weselu byli wszyscy, czyli 15 mężczyzn, a z kobiet 59, czyli tylko 6 kobiet nie brało udziału na weselu tradycyjnym. Tylko 2,5 % tworzyły respondentki, które na weselu góralskim nigdy nie były, natomiast o nieco większa część, 3,8% jest tworzona respondentami, które pomimo tego, że na takim weselu nigdy nie były, chętnie wzięłyby w nim udział. Nikt jednak nie wyraził negatywnego stanowiska na ten temat. Dla lepszej orientacji, przedstawiłam poszczególne odpowiedzi w grafie. Konkretnie odpowiedzi przedstawia tabela:

Pytanie: **Czy byłeś/ byłaś kiedyś na weselu góralskim?**



Źródło: wyniki ankiety opracowane na podstawie programu internetowego www.surveo.com.

Tabela 1: Odpowiedzi do pytania 1.

Odpowiedź	Całkowa ilość odpowiedzi	Udzielone odpowiedzi wyrażone w %
Tak	74	93,7%
Nie, ale na pewno chciałabym/chciałbym w nim wziąć udział	3	3,8%
Nie	2	2,5%
Nie i nie interesuje mnie wesele w takim stylu	0	0%

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników ankiety.

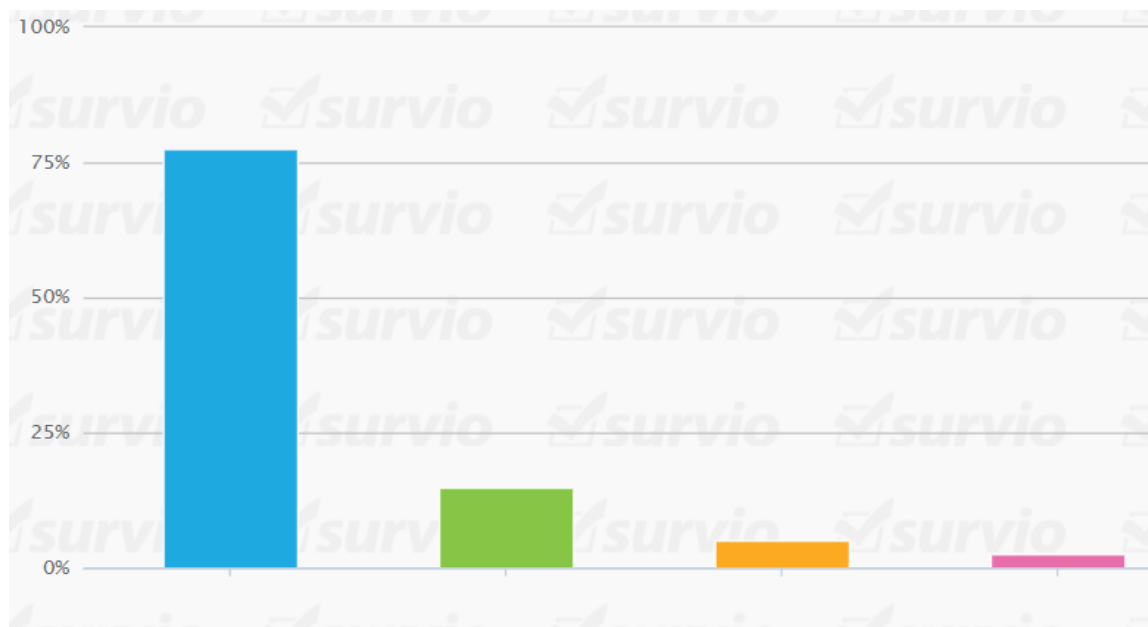
Drugie pytanie nawiązało do pytania pierwszego i miało być stwierdzeniem, ilu ze wszystkich respondentów chciałoby mieć wesele właśnie w takim stylu. Pytanie było następujące:

Czy chciałbyś/ chciałabyś mieć wesele w tradycyjnym charakterze czy raczej w formie nowoczesnej? Tutaj pytania były również zamknięte i respondenci mieli do wyboru z tych odpowiedzi:

- a) na pewno w tradycyjnym stylu góralskim
- b) wolę nowoczesność
- c) nie mam opinii
- d) w ogóle nie chcę ślubu.

Największą część tutaj stanowili obrońcy wesela tradycyjnie góralskiego. Z 80 wszystkich respondentów jest to 77,5%. Następną grupę tworzyli respondenci, którzy nie zgadzają się z takim weselem i chcieliby mieć wesele w stylu nowoczesnym- jest to tylko 12 respondentów, czyli 15% ze wszystkich. Następnych czworo respondentów nie wyraziło w ogóle opinii na ten temat. Interesowali mnie również ludzie, którzy by w ogóle nie chcieli mieć wesela. Ci tworzą ostatnią grupę. Takich respondentów było jednak najmniej, tylko 2,5 % ze wszystkich, konkretnie tylko 1 kobieta i 1 mężczyzna. Częstotliwość konkretnych odpowiedzi i poszczególne odpowiedzi przedstawia umieszczony graf wraz z tabelą:

Pytanie: Czy chciałbyś/ chciałabyś mieć wesele w tradycyjnym charakterze czy raczej w formie nowoczesnej?



Źródło: wyniki ankiety opracowane na podstawie programu internetowego www.surveo.com.

Tabela 2: Odpowiedzi do pytania 2.

Odpowiedź	Całkowa ilość odpowiedzi	Udzielone odpowiedzi wyrażone w %
Na pewno w tradycyjnym stylu góralskim	62	77,5%
Wolę nowoczesność	12	15%
Nie mam opinii	4	5%
W ogóle nie chcę ślubu	2	2,5 %

Zródło: opracowanie własne na podstawie wyników ankiety.

Trzecie pytanie jest uzupełnieniem pytania poprzedniego. Miało być stwierdzeniem, dlaczego dzisiaj ludzie podejmują się organizowania wesel tradycyjnych w góralskim stylu. Chciałam stwierdzić, dlaczego młodzi ludzie chcą organizować wesele w tradycyjnym góralskim stylu w czasach dzisiejszych. Jeżeli odpowiedź respondentów była negatywna, mieli wtedy udzielić odpowiedzi, dlaczego tak uważają i wolą wesele nowoczesne. Pytanie było następujące:

Proszę napisz, dlaczego chciałbyś/ chciałabyś albo nie chciałbyś/ nie chciałabyś mieć wesela właśnie w stylu góralskim. Tutaj wybrałam możliwość odpowiedzi otwartej, żeby stwierdzić najczęstsze powody. Respondenci mieli sami udzielić odpowiedzi na podstawie pytania. Niektórzy z nich podali więcej opinii. Największa ilość odpowiedzi była związana z kontynuacją tradycji przodków, co można widzieć w tabelce niżej. Związanie z tradycją jest więc ciągle bardzo żywe i pomiędzy respondentami stanowiło najczęstszy powód. Wielu z respondentów pisało o tradycji, która pochodzi z domu i jest ciągle przekazywana z pokolenia na pokolenie:

Respondent 1: „Będę miała z tego względu, że się tutaj urodziłam jestem częścią tradycji góralskiej, utrzymujemy tradycje w naszej rodzinie z pokolenia na pokolenie.”

Respondent 2: „Ponieważ jest to tradycja u mnie w domu. Według mnie styl góralski bardzo się wyróżnia i dlatego też nie wyobrażam sobie mieć wesela w innym stylu.”

Z tym połączyć można następny powód, a to poczucie dumy związanej z tradycją. Niektórzy respondenci uważają, że kultura góralska wyróżnia ich w Polsce, czyli jest jakimś elementem wyodrębniającym. Jest to drugi najczęstszy powód podejmowania wesel w tradycyjnym stylu góralskim.

Respondent 1: „Chciałabym mieć wesele w góralskim stylu, ponieważ to nasza piękna tradycja, niepowtarzalny klimat i coś, co nas wyróżnia na tle wesel z innych części Polski.”

Respondent 2: „Tradycja i kultura stanowi o nas samych, wyróżnia nas z tłumu ludzi w dobie globalizacji.”

Respondent 3: „Urodziłem się i wychowałem na Podhalu. Jestem dumny z tego, że mówię gwarą i lubię naszą tradycję.”

Respondent 4: „Trzeba być dumnym góralszczyzny, góralskie tradycje są piękne.”
Dalej umieścił się niepowtarzalny klimat wesel związany ze zabawą, barwnością strojów ludowych, atmosferą czy związanymi z weselem tradycjami.

Respondent 1: „Ich klimat jest niepowtarzalny. Ludzie są zjednoczeni w zabawie jak gdyby wszyscy znali się od lat. Magia takiego wesela pozostaje na długo we wspomnieniach, dłużej niż w przypadku klasycznego polskiego wesela.”

Respondent 2: „Mega rodzinną atmosfera, każdy może poczuć się ważny na takim weselu nie tylko młoda para. Rodzice, chrzestni rodzeństwo i kuzynostwo, każdy ma jakąś rolę ważną zarówno dla młodych jak i gości.”

Respondent 3: „Jest to piękna i wyjątkową tradycja. Panna młoda w ślubnym stroju góralskim wygląda skromnie i bardzo kobieco. Ludzie uczestniczący w takim weselu czują się swobodniej, tak wiejsko.”

Ciekawe było też drugie stanowisko respondentów do wesela. Chodzi o respondentów, którzy by takiego wesela mieć nie chcieli i wolą wesele w nowoczesnym stylu. Całkiem nowoczesny ślub preferowało 12 respondentek, wszystko kobiety. Respondentki tutaj pisały, że chociaż czują się związane z tradycją góralską na Podhalu, pragną, żeby ten dzień był dla nich bardziej uroczysty:

Respondentka 1: „Góralskie wesele jest czymś pięknym, ale ten dzień ma być dla mnie piękniejszy i wolę mieć na sobie białą suknie ślubną a nie góralską. Chociaż akcenty góralskiego mile widziane z powodu, że jestem rodowitą góralką.”

Respondentka 2: „I choć w sercu jestem góralką, to i tak nie chciałabym brać ślubu w tradycyjnym stroju góralskim. Myślę, że w ten dzień raczej każda kobieta chce założyć białą sukienkę.”

Niektórzy respondenci przyznali, że również nie lubią noszenia stroju. Preferowali wtedy połączenie stylów. Według nich rozwiązaniem dla mieszanej może być kombinacja wesela tradycyjnego z nowoczesnym. Tak podaje jedna z respondentek:

Respondent 1: „Raczej chciałabym styl góralski połączyć z nowoczesnością, ponieważ mój przyszły mąż pochodzi ze Śląska, dlatego musi być równość i podoba mi się nowoczesny styl góralski.”

Reszta respondentek nie napisała żadnego powodu, dla czego tak uważają. Według przeprowadzonej ankiety całkiem 9 respondentów miało już wesele w tradycyjnym stylu góralskim, z tego wypełniło ankietę 8 kobiet i 1 mężczyzna. Na czterech weselach były pary mieszane.

Tabela 3: Najczęstsze powody podejmowania wesela tradycyjnego:

Tradycja
Poczucie dumy
Niepowtarzalny klimat
Uwielbiam styl góralski
Zabawa
Folklor, muzyka góralska
Charakter wesela wyróżniający się od innych części Polski

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników ankiety.

Czwarte pytanie stwierdzało znajomość weselnych tradycji góralskich. Do wyboru były dwie odpowiedzi i na podstawie tego pytania stwierdzałam, czy jest sens stawiać pytanie następne, które w bardziej konkretny sposób przedstawiłoby nam poszczególne tradycje. Okazało się, że znajomość tradycji jest naprawdę wielka. Tylko 9 z 80 respondentów wykazało nieznaną tradycję weselnych.

Ostatnie, **piąte pytanie**, które respondentom postawiłam, dotyczyło konkretnych tradycji weselnych. Zaskoczyła mnie ich znaczna wiedza na ten temat. Niektórzy respondenci nawet podali przykłady tradycji weselnych dziś. Pytanie brzmiało następująco:

Rozwiń proszę swoją odpowiedź. Napisz, o które zwyczaje, czy tradycje chodzi. Na pytanie odpowiedziało w sumie 71 respondentów, a ostatnich 9 nie udzieliło odpowiedzi wcale. To zgadza się z poprzednim pytaniem, gdzie nieznaną tradycję weselnych wyraziło właśnie tych 9 ludzi. Znajomość tradycji weselnych jest więc wielka, tworzy 88,75%.

W tabelkach 4 i 5 wyżej podsumowałam chronologicznie wszystkie z wymienionych tradycji respondentów. Z tabelki wynika, że najczęściej znaną tradycją jest czepienie panny młodej, którą wymieniło 46 respondentów. Następnie kojarzeni są *pytace* weselni, czy strój weselny. Najmniej znanymi tradycjami wśród respondentów było wyprowadzanie z domu młodych, przechodzenie za ołtarzem, bramki weselne, Śpiewanie na pana młodego i panią młodą czy chodzenie z trunkiem.

Tabela 4: Wymienione tradycje chronologicznie (całkiem odpowiadało 71 respondentów).

Zwyczaj	Ilość udzielonych odpowiedzi	Ilość udzielonych odpowiedzi wyrażonych w %
Czepienie panny młodej	46	64,79%
Obecność pytacy	10	14,08%
Strój góralski	8	11,27%
Przyśpiewki	8	11,27%
Przejazd powozami	6	8,45%
Zbieranie darów dla pary młodej	5	7,04%
Taniec góralski	5	7,04%
Wizyta kawalera w domu panny młodej	4	5,63%
Kapela góralska	3	4,23%
Utrata piórka Pana młodego	3	4,23%
Wykupienie panny młodej przez pana młodego	3	4,23%
Witanie chlebem i solą	3	4,23%
Witanie chlebem i solą+ wódka	2	2,82%
Błogosławieństwo	2	2,82%
Taniec solowy pary młodej	2	2,82%

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników ankiety.

Tabela 5: Wymienione tradycje chronologicznie, część 2.

Zwyczaj	Ilość udzielonych odpowiedzi	Ilość udzielonych odpowiedzi wyrażonych w %
Obecność starostów i starościan	2	2,82%
Obecność druhen i družbów	2	2,82%
Uroczysta przemowa starosty weselnego	2	2,82%
Przechodzenie za ołtarzem	1	1,41%
Bramki weselne	1	1,41%
Śpiewanie na pana młodego i panią młodą	1	1,41%
Nowa koszula dla pana młodego	1	1,41%
Chodzenie z trunkiem	1	1,41%
Wyprowadzanie z domu młodych	1	1,41%

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników ankiety.

Na sam koniec niektórzy z respondentów podali przykłady konkretnych tradycji weselnych dziś:

Respondent 1: „Jak starosciny łocepiom panią młodą, to która pierwsza druzdzka siednie na krzesło to ta pierwsza wyjdzie za mąż.”

Respondent 2: „Tradycja jest aby to ojciec, brat panny młodej dbał o to by nie brakowało na stołach alkoholu, wiadomo w dzisiejszych czasach obsługa restauracji dba o wszystko, ale to w rękach męskiej części rodziny panny młodej jest chodzenie z trunkiem.”

3.2 Podsumowanie

Na podstawie ankiety stwierdziłam, że tradycje w tym regionie są do dziś kultywowane. O wesela góralskie na Podhalu jest ciągle znacznie zainteresowanie, coraz więcej ludzi chce podejmować wesela w stylu jak najbardziej tradycyjnym. Bardzo wielką część respondentów już na weselu góralskim kiedyś była, niektórzy z nich nawet własne wesele w takim stylu już mieli. O wiele mniejszą część tworzyli respondenci, którzy preferują wesele nowoczesne. W większości wypadków chodzi o pary mieszane, gdzie jeden pochodzi z Podhala, a drugi z innego regionu.

W związku z tym starałam się również stwierdzić, dzięki czemu tradycja w tym regionie nadal trwa. Najczęstszym powodem utrzymywania tradycji na tym terenie jest według wyników ankiety silne przywiązanie respondentów do tradycji. Ważnym czynnikiem jest przekazywanie tradycji w domu z pokolenia na pokolenie, co potwierdzili niektórzy respondenci. Niektórzy tradycję wesel góralskich na Podhalu odczuwają jako coś, co je wyróżnia spośród innych grup społecznych. Respondenci, którzy tak napisali, są ze swojej tradycji bardzo dumni i chcą ją w jak najwyższym stopniu dalej utrzymywać. Wiele respondentów preferuje wesele góralskie w tradycyjnym stylu dla niepowtarzalnej atmosfery, która na takim weselu panuje. Według respondentów właśnie to odróżnia wesele góralskie na Podhalu od innych wesel w Polsce.

Interesowała mnie również znajomość tradycji weselnych na Podhalu. Okazało się, że jest duża. Spośród 80 respondentów tylko 9 respondentów nie znało żadnych tradycji. Spośród znanych tradycji można wymienić 25 różnych odpowiedzi respondentów. To jest potwierdzeniem tego, że tradycja jest w tym regionie ciągle żywa i jest postrzegana bardzo pozytywnie, co dziś zależy zwłaszcza od młodych ludzi.

Doszłam do wniosku, że dzięki przekazywaniu tradycji następnym pokoleniom, zachowało się wiele elementów wesela w pierwotnej formie. Oprócz tego, wiele ludzi zna do dziś znaczenie różnych zwyczajów. Udowadnia to, że utrzymywanie tradycji ma dla ludzi na Podhalu bardzo ogromne znaczenie. Myślałam, że wesela góralskie na Podhalu są dziś jakimś nowoczesnym trendem i ludzie już dawno nie wiedzą, co poszczególne tradycje oznaczają. Przypuszczałam również, że przywiązane do takiej formy wesela są głównie osoby starsze. W tym celu przeprowadziłam ankietę między osobami z Podhala w wieku od 20 do 35 lat, żeby stwierdzić, czy moje oczekiwania są prawdziwe. Po przeprowadzeniu ankiety doszłam do wniosku, że jest na odwrót- bardzo dużo młodych ludzi w tym regionie jest do swojej tradycji mocno przywiązanych i chcą ją przekazywać następnym pokoleniom.

Zakończenie

Celem niniejszej pracy było przedstawienie historycznej formy wesela góralskiego na Podhalu oraz porównanie tradycji weselnych w tym regionie dawniej i dziś. Cała praca składała się z trzech nawiązujących do siebie części.

W pierwszej części przedstawiłam podstawowe informacje dotyczące kulturowego regionu Podhale, czyli jego zasięg geograficzny oraz krótki rozwój historyczny tego regionu.

Druga część była poświęcona historycznej formie wesela góralskiego. Na początku przedstawiłam krótki rozwój historyczny ślubów w Polsce. Następnie przeszłam do opisu historycznej formy wesela góralskiego na Podhalu. Cała druga część była podzielona na trzy części. Na część tradycji, które odbywały się przed weselem, następnie tradycji i zwyczajów odbywających się w trakcie wesela i na sam koniec opisałam tradycje, które wykonywano po weselu. Każda z tych części została jeszcze podzielona na poszczególne podetapy, które przedstawiały typowe dla nich tradycje i zwyczaje.

W trzeciej końcowej części przedstawiłam sytuację tradycji weselnych na Podhalu współcześnie. Częścią tego rozdziału była własna ankieta, dzięki której stwierdziłam, jaki jest stosunek ludzi do wesel góralskich i tradycji na tym terenie dziś. Dowiedziałam się, że tradycja jest tutaj nadal utrzymywana i to w wysokim stopniu. Na podstawie tej ankiety doszłam do wniosku, że niektóre tradycje dochowały się do dziś, a ludzie są do nich bardzo przywiązani. Historyczna forma nie jest więc aż tak zróżnicowana od swej formy współczesnej i wiele elementów zostało zachowanych.

Resume

Kulturní region Podhale nabízí pestrost mnoha tradic. Tradice je i v současnosti stále živá a kultivována. Proto se zde také zachovalo hodně, písní, zvyků či kroj. Tato práce se zaměřuje na zvyky a obřady spojené s tradicí svateb v kulturním regionu Podhale v Polsku. Cílem této bakalářské práce bylo zjistit aktuální stav svatebních tradic v tomto regionu a její následné porovnání s historickou předlohou.

První část popisuje základní údaje kulturního regionu Podhale týkající se dějin osídlení a jeho územního vymezení.

Druhá část se nastiňuje krátké dějiny významu svateb v Polsku a také jejich postupný vývoj. Dále se zaměřuje na již konkrétní popis svatebních obyčejů a rituálů, které jsou rozděleny do tří částí: zvyky a rituály, které byly vykonávány před svatbou, v průběhu svatby a také po svatbě.

Poslední část je zaměřena na aktuální podobu svatebních obřadů v kulturním regionu Podhale. Na základě ankety, která je součástí kapitoly, jsem nastínila současný stav svatebních obřadů a povědomí lidí o tradicích v tomto regionu. Došla jsem k závěru, že spousta lidí stále jeví zájem o tradice a snaží se je předávat dalším generacím a díky tomu je v současné podobě svatebních obřadů tolik prvků dochovaných.

Bibliografia

1. ADAMCZYK, M. 1991. *Zakopane- wieś* [w]: R. Dutkova (red). 1991. *Zakopane. Czteryście lat dziejów*. T. 1. Kraków: Krajowa Agencja Wydawnicza. ISBN 8303030515.
2. BAZIŃSKA, B. 1954. *Bukowina Tatrzańska*. Warszawa: Sport i Turystyka.
3. DOBROWOLSKI, K. 1930. *Migracje wołoskie na ziemiach polskich, Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie*. T. 1. Lwów.
4. DOBROWOLSKI, K. 1970. *Studia Podhalańskie*, [w]: ANTONIEWICZ, W. (red). 1970. *Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala*; T. 8. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
5. DROŻDŻ, A. 2009. *Zwyczaje i obrzędy weselne część III: Współdziałanie społeczności wiejskiej podczas obrzędu weselnego (druga połowa XIX wieku i XX wiek*. [w:] *Komentarze do Polskiego Atlasu Etnograficznego. Tom. 8/III*. Wrocław : Polskie Towarzystwo Ludoznawcze : Uniwersytet Wrocławski ; Cieszyn : Uniwersytet Śląski. ISBN 9788387266134.
6. HERMANOWICZ-NOWAK, K. *Strój ludowy*. [w:] TYLKOWA, D. (red). 2000. *Podhale. Tradycja we współczesnej kulturze wsi*. Kraków; Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii PAN. ISBN 83-85463-86-0.
7. KOLBERG, O. 1968. *Dzieła wszystkie. T. 44, Góry i Podgórze. Cz. 1*. Kraków: Polskie Wydawnictwo Muzyczne; Warszawa : Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
8. KÖTZSCHKE RUDOLF, K. 1926. *Quellensammlung zur deutschen Geschichte*; t. 9. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
9. KOZŁOWSKI, A. 2014. *Górska tożsamość zamknięta w skrzypcach*. [w:] MAŁANICZ-PRZYBYLSKA, M. (red). 2014. *Co słychać na Podhalu. Tradycja we współczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego. ISBN 978-83-235-1633-0.
10. KROH, A. 2002. *Tatry i Podhale. A to polska własnie*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie.
11. LEHR, U. 2000. *Obrzędowość rodzinna*. [w:] TYLKOWA, D. (red). 2000. *Podhale. Tradycja we współczesnej kulturze wsi*. Kraków; Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii PAN. ISBN 83-85463-86-0.
12. LEHR, U. 2000. *Słownik wyrazów podhalańskich*. [w:] TYLKOWA, D. (red). 2000. *Podhale. Tradycja we współczesnej kulturze wsi*. Kraków; Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii PAN. ISBN 83-85463-86-0.
13. MAJ, M. 1986. *Rola daru w obrzędzie weselnym*. Wrocław; Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. ISBN 8304024101.

3. PIĄTEK MYGA, U. 2011. *Genius Loci Podhala i Tatr, Rola w kształtowaniu atrakcyjności turystycznej*. Sosnowiec: Uniwersytet Śląski: Wydział Nauk o Ziemi. [online]. [dostęp 21. 03.2018]. Dostępne w internecie: <http://www.krajobraz.kulturowy.us.edu.pl/publikacje.artykuly/niematerialne/myga.pdf>.
4. MAŁANICZ-PRZYBYLSKA, M. 2016. *Tradycja i współczesność na Skalnym Podhalu- studium z antropologii muzyki*. Warszawa: Praca Licencjacka. Uniwersytet Warszawski: Wydział Historyczny. Pod kierunkiem Dr. hab. Anny Malewskiej- Szałygin. [online]. [dostęp 21. 03.2018]. Dostępne w internecie: <https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/1825/0000-DR-ETN-26261.pdf?sequence=1>.
5. RAK, M. 2011. *Materiały etnograficzne z Podhala Ignacego Moczydłowskiego*. Biblioteka "LingVariów" ; t. 11. Kraków. Uniwersytet Jagielloński: Wydział Polonistyki. Księgarnia Akademicka. ISBN 9788376380698. [online:]. [dostęp 13.03.2018]. Dostępne w internecie: https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/25202/rak_materiały_etnograficzne_z_podhala_ignacego_moczydłowskiego.pdf?sequence=1&isAllowed=y.
6. ŚWIĘCH, J.; STASZEL- T. 2008. *Kultura ludowa Polski Południowej (Małopolski), na przykładzie dwóch grup etnograficznych: Górali Podhalanskich i Rzeszowiaków*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński. [online]. [dostęp 21. 03.2018]. Dostępne w internecie: http://cultural.prismanet.gr/themedia/File/%20Reports/Research%20Poland_Theme3_PL.pdf.
7. *Góralstwo- zbójnickie wesela z karpackimi zbójami*. [online:]. [dostęp 13.03.2018]. Dostępne w internecie: <http://karpackiezboje.pl/?id=218>.
8. *46. Międzynarowody Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem*. [online]. [dostęp 13.03 2018]. Dostępne w internecie: <http://www.mffzg.pl/?strona,menu,pol,2014,1556,0,1559,program,ant.html>.
9. *Wesele góralskie Adama i Ewy*. [online]. [dostęp 21.03. 2018]. Dostępne z: <http://www.tatrafoto.pl/wesele-goralskie/>.
10. *Słownik języka polskiego*: Wydawnictwo naukowe PWN. [online] Dostępne w internecie: <https://sjp.pwn.pl>.

Załącznik 1: Lista tabeli

Tabela 1: Czy byłeś/ byłaś kiedyś na weselu góralskim?

Tabela 2: Czy chciałbyś/ chciałybyś mieć wesele w tradycyjnym charakterze czy raczej w formie nowoczesnej?

Tabela 3: Najczęstsze powody podejmowania wesela tradycyjnego

Tabela 4: Wymienione tradycje uszeregowane chronologicznie

Tabela 5: Wymienione tradycje uszeregowane chronologicznie, część 2.

Załącznik 2: Lista rysunków

Rysunek 1: Para młoda w stroju weselnym. Wieś Ząb, 1934 r.

Rysunek 2: Para młoda podczas ceremonii w kościele.

Rysunek 3: Para młoda na weselu współczesnym.

Rysunek 4: Udzielanie błogosławieństwa parze młodej.

Załącznik 3: Pytania do ankiety

1. Płeć:

- a) mężczyzna
- b) kobieta

2. Czy byłeś/ byłaś kiedyś na weselu góralskim na Podhalu?

- a) tak
- b) nie
- c) nie, ale na pewno chciałbym/ chciałybym w takim weselu wziąć udział
- d) nie i nie interesuje mnie takie wesele

3. Czy chciałbyś/ chciałybyś mieć wesele w tradycyjnym charakterze czy raczej w formie nowoczesnej?

- a) na pewno w tradycyjnym stylu góralskim
- b) wolę nowoczesność
- c) nie mam opinii
- d) w ogóle nie chcę ślubu

4. Proszę napisać dlaczego chciałbyś/ chciałybyś albo nie chciałbyś/ nie chciałybyś mieć wesela właśnie w tradycyjnym góralskim stylu.

5. Czy znasz jakieś tradycje, które łączą się z weselem góralskim?

6. Rozwiń proszę swoją odpowiedź. Napisz, o które zwyczaje czy tradycje chodzi.

Adnotacja

Autor pracy: Natálie Svačinová

Wydział: Wydział filozoficzny

Katedra: Katedra Sławistyki- Sekcja Filologii Polskiej

Temat pracy: Współczesna i historyczna forma tradycji weselnych w Polskim etnograficznym regionie Podhale

Promotor: mgr Kamila Przybylska

Liczba znaków: 75 840

Liczba załączników: 3

Liczba wykorzystanej literatury: 31

Streszczenie: Celem niniejszej pracy licencjackiej jest prezentacja historycznej formy wesela góralskiego w regionie kulturowym Podhale a następnie jego porównanie ze współczesną formą. Pierwsza część prezentuje region Podhale i jego historyczny rozwój. Druga część przedstawia historyczną formę wesela góralskiego na Podhalu. Część trzecia natomiast przedstawia wesele góralskie w czasach dzisiejszych na Podhalu. Na sam koniec umieszczona jest ankieta, która przedstawia współczesną tradycyjność na Podhalu.

Słowa kluczowe: wesele góralskie na Podhalu, tradycje weselne, obrzędowość weselna

Annotation

Name and surname: Natálie Svačinová

Department: Department of Slavic Studies- Section of Polish Studies

Name of thesis: The current and historical form of the wedding ceremony in the polish ethnographic region of Podhale

Supervisor: mgr Kamila Przybylska

Number of characters: 75 840

Number of appendices: 3

Number of words cited: 31

Abstract: The aim of this bachelor thesis is to present historical form of wedding ceremonies in cultural region of Podhale and its comparison with current form. The first part includes description of cultural region of Podhale and its historical development. The second part presents historical form of wedding ceremonies in Podhale. The third part presents actual form of wedding ceremonies in this region. This part also includes survey, which presents us the current form of customariness in Podhale.

Key words: wedding in Podhale region, wedding customs, wedding ceremony